

ESKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
W NOWEJ HUCIE

VIII KONFERENCJA FABRYCZNA

HUTA im. LENINA



Z M S

Tow. Edward Cisowski – wybrany ponownie przewodniczącym Rady Robotniczej HIL

Gospodarski głos załogi

Po raz pierwszy Rada Robotnicza HIL obradowała na osobnej konferencji sprawozdawczo-wyborczej (dotychczas wspólnie z Radą Zakładową). I okazało się, że problemów jest tyle, iż cały niemal dzień wypełniony był bardzo pracowicie. Na konferencję przybyli: członek KC PZPR, I sekretarz KF tow. Tadeusz Wachowski, wiceprzew. ZG ZZH tow. Paweł Podbiał, kier. Zesp. Samorządu Robotniczego w CRZZ tow. Stanisław Hasiak, kier. Wydz. Samorz. Robot. w ZG ZZH tow. Roman Jasny, przedstawiciel KW PZPR tow. Piotr Bojko, przew. Prez. DRN w

Nowej Hucie tow. Tadeusz Górski, I sekretarz KZ w PPB HIL tow. Karol Jasek. Obecni byli wszyscy dyrektorzy huty na czele z tow. Bohdanem Kolomyjskim.

Wprowadzenie do dyskusji wygłosił przew. Rady Robotniczej HIL tow. Edward Cisowski. Przedstawił w skrócie wszystkie najważniejsze problemy, którymi zajmowała się Rada. Głos następnie zabrał dyrektor naczelny HIL, który złożył sprawozdanie z realizacji przez administrację huty uchwał i wniosków Samorządu Robotniczego. Stwierdził, że realizacja jest prawidłowa,

łącznie do wykonania przypadły 492 zadania, z czego wykonano 339 tj. 89 proc. Spośród 38 uchwał i wniosków całkowicie zrealizowano 27, reszta jest w realizacji. Jedną tylko uwagę: unikać należałoby w przyszłości rozpraszania uwagi na sprawy drobne, skupiając się na zagadnieniach kierunkowych, problemowych.
(Dalszy ciąg na str. 4)

DZIS

w numerze:

- Rozmowy „Głosu” — str. 3.
- Spotkanie Zbawicieli z młodzieżą — str. 4.
- Lenin a sprawy polskie — str. 5.
- Z życia LOK — str. 6.

PISMO OZNACZONE ZŁOTĄ ODBIŁĄ I SZRAKOWA



Nr 49 (678) Kraków, 6 XII. — 12 XII. 1969 r. Cena 50 gr

W LISTOPADZIE

Plan produkcji towarowej wykonany w 100 proc. Dodatkowa wartość od początku roku — 362 mln zł

Mimo, że kilka załóg huty dość dobrze wywiązało się z zadań produkcyjnych w listopadzie, ogólny bilans nie jest najlepszy. Plan produkcji towarowej został wykonany równo w 100 proc., co oznacza 92,8 proc. planu rocznego. Lepszy jest natomiast wynik w produkcji globalnej: plan listopada został wykonany w 105,9 proc. Nasi hutnicy wykonali swe zadania za 11 miesięcy br. (w produkcji towarowej) w 102,2 proc. Dodatkowa wartość wyrobów HIL wyniosła 362,3 mln złotych. Do całkowitego wykonania zadań w produkcji globalnej pozostało niewiele: tylko 0,2 proc.

Które wydziały spisały się najlepiej? Bardzo dobry rezultat uzyskała załoga Wielkich Pieców. Dostarczyła ona w listopadzie ponad plan ok. 14,4 tys. ton surówki i tym samym poprawiła swój — dotychczasowy minusowy — bilans od początku roku. Posiada obecnie nadwyżkę wynoszącą ok. 7,8 tys. ton surówki.

Gratulacje należą się naszym stalownikom. Pracowali w listopadzie nadwyzczaj rytmicznie oraz wydajnie. Osiągnęli nadwyżki, które wynoszą: ok. 6,8 tys. ton stali

martenowskiej i ok. 11,8 tys. ton stali konwertorowej. Świetny jest rezultat załogi P-55 od początku roku. Dodatkowa produkcja stali wyniosła ok. 36,2 tys. ton. Bilans stalowników z Martenowskiej jest niestety nadal ujemny. Brak im za 11 miesięcy br. do planu ok. 7 tys. ton stali.

Dobrze spisała się załoga Walcowni Gorącej Blach. Wykonała plan listopada z nadwyżką ok. 1,7 tys. ton blachy. Jej całkowity bilans pracy w br., to dodatkowa produkcja ok. 35 tys. ton blachy. Nie zawiódła załoga Walcowni Zimnej Blach: wykonała dodatkowo ok. 2,5 tys. ton blachy czarnej (od początku roku — ok. 5,4 tys. ton), ok. 320 ton blachy ocynkowanej (od początku roku — ok. 3,6 tys. ton), ok. 40 ton blachy ocynkowanej ogniowo (od początku roku — ok. 190 ton), ok. 150 ton blachy ocynkowanej elektrolitycznie. W tym ostatnim asortymencie występuje niestety ciągłe niedobór, wynoszący od

początku roku ok. 3,1 tys. ton blachy.

Nie zawiódła załoga Wydz. Rur Zgrzewanych. Wykonała swój plan miesięczny z nadwyżką ok. 239 km rur stalowych. Dała ona do tej pory dodatkowo ok. 2,8 tys. km rur. O realizacji zamówień huty i o wynikach w produkcji eksportowej napiszemy w następnym numerze „Głosu”.

Warto podkreślić, że załoga Ocykowni Blach huty wykonała już wyznaczone jej na bież. rok zadania dodatkowe. Miała dostarczyć — niezależnie od swego normalnego planu — 3 tys. ton blachy.

(Dalszy ciąg na str. 2)

NOWE PISMO „IDEOLOGIA I POLITYKA”

W styczniu 1970 r. ukazuje się pierwszy numer miesięcznika Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR pt. „IDEOLOGIA I POLITYKA”, poświęconego merytorycznym i dydaktycznym problemom szkolenia partyjnego. Może on być użytecznym również dla słuchaczy wieczorowych uniwersytetów marksizmu-leninizmu oraz prelegentów organizacji społecznych i instytucji kulturalno-oświatowych.

Wszystkie instytucje mogą zamawiać prenumeratę wyłącznie za pośrednictwem miejscowych oddziałów i delegatur „RUCH”. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę od czytelników indywidualnych przyjmują urzędy pocztowe oraz listonosze. Czytelnicy indywidualni mogą również dokonywać wpłat na konto PKO nr 1-6-10002 Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „RUCH”, Warszawa, ul. Towarowa 28. Prenumerata kwartalna wynosi 18 zł, półroczna 36 zł, roczna 72 zł. Termin prenumeraty do 15 grudnia br.

Ludzie dobrej roboty

Na wyróżnienie zasłużyła załoga Walcowni Drobnych Profili. Pracuje ofiarnie. Wykonuje z nadwyżką zadania produkcyjne. Przykłada się do jakości. Już w kilku pierwszych dniach grudnia uzyskała nadwyżkę wynoszącą ok. 800 ton profili drobnych, a plan wykonała w 150 proc. Przedstawiamy grupę produ-

jących pracowników Walcowni Drobnej, ludzi dobrej roboty. Są to: Tadeusz Klimczak — I walcownik, Eugeniusz Makieła — st. walcownik, Wiktor Cichy — I walcownik, mgr inż. Jacek Czyżewicz — kier. zmiany „D”, Edward Tużnik i Józef Ślęczek — st. walcownicy, Michał Skiba — nożycowy, Daniel Kupiec — walcownik, Sta-

nisław Gruchała — st. operator, Józef Nieć — I operator, Władysław Kula — I elektryk, Józef Kosman — I ślusarz. (jd)

Foto: B. LUCKOŚ



Najważniejsze zadania ZMS w opinii młodzieżowych działaczy



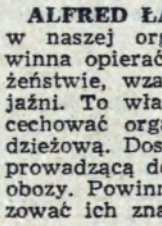
ROMAN BRĄGIEL: Wzrostkiem dalszego rozwoju organizacji jest przydzielenie każdemu członkowi ZMS konkretnego zadania i systematyczne rozliczanie z jego wykonania. Ważne jest również dalsze coraz ściślejsze wiązanie działalności z problematyką produkcyjną.

ALEKSY ŻUREK: Niezbędne jest podniesienie poziomu zebrań kół, aby były one zawsze wydarzeniami w życiu organizacji. Warto by też unowocześnić ruch współzawodnictwa pracy wiążąc go w większym stopniu z podnoszeniem jakości produkcji.

MAREK DANECKI: Realizacja ambitnych inicjatyw jakich ostatnio nie brak w hutniczym ZMS wymaga wzrostu aktywności podstawowych ogniw — kół zetemesowskich. Czas najwyższy by ZMS wypracował model bohatera naszych czasów; człowieka ambitnego, zaangażowanego.



JÓZEF ZDRADZISZ: Potrzebna jest większa samodzielność w podejmowaniu i rozwiązywaniu istotnych problemów młodych ludzi. Warunkiem sukcesów w pracy jest żelazna konsekwencja w realizowaniu podjętych zamierzeń, przy jednoczesnej stałej nowelizacji form działania.



ALFRED ŁADOŃ: Praca w naszej organizacji powinna opierać się na koleżeństwie, wzajemnej przyjaźni. To właśnie powinno cechować organizację młodzieżową. Doskonałą formą prowadzącą do zbliżenia są obozy. Powinniśmy organizować ich znacznie więcej.



JANUSZ KLIMCZYK: Nadal powinniśmy dążyć do skupienia wokół zarządów zakładowych jak największej liczby oddanego aktywu, przygotowanego do pracy zarówno pod względem politycznym, jak i organizacyjnym. Większa opieka nad stażystami, to też ważne. (z)

Wykonali plan roczny

W dniu 2 grudnia br. wykonała roczny plan produkcyjny załoga Krakowskiego Przedsiębiorstwa Zmechanizowanych Robót Budownictwa, jedna z załóg uczestniczących w rozbudowie huty. Dodatkowo produkcja wykonana do końca roku wyniosła ok. 5 mln złotych. Gratulujemy tego sukcesu i życzymy dalszych osiągnięć w pracy! (jd)



Przyjemna uroczystość odbyła się niedawno w Klubie Zarządu Dzielnicowego ZBoWiD, w osiedlu Centrum C. Legitymacje członków ZBoWiD otrzymało kilkunastu byłych kombatanów. Wręczał je prezes ZD ZBoWiD — p. Władysław Zyla, przypominając w swym krótkim wystąpieniu o prawach i obowiązkach członków ZBoWiD, których organizacja dzielnicowa szesza ponad dziesięćset.

Legitymację członka ZBoWiD otrzymuje dr Zdzisław Radwanek — kierownik Działu Prawnego PPB HIL. FOT. Z. ZINT

Załoga Aglomerowni wykonała swe zobowiązania produkcyjne

Podczas Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Rady Robotniczej HiL odczytany został meldunek załogi Wydz. Aglomerowni HiL o wykonaniu tegorocznego zobowiązania produkcyjnego. Nasi spiekalniicy postanowili dać dodatkowo 40 tys. ton aglomeratu. Dostarczyli już 51 tys. ton. Do końca roku przekroczą jeszcze wyżej swe ambitne postanowienie. (jd)

Plan w listopadzie wykonany

(Dokończenie ze str. 1)

Wywiązała się z tego zadania o cały miesiąc wcześniej. Jak informuje nasz korespondent tow. Wł. Rospondek, na wyróżnienie zasłużyła sobie szczególnie zmiana „A”, którą kieruje Stanisław Krzysztanek.

Dodajmy jeszcze i to, że szybko do „mety” tegorocznych zadań planu zmierzają załoga Wydz. Rur Zgrzewanych. Według dotychczasowych jej wyników można przewidywać osiągnięcie „mety” ok. 10 bm. Byłby to pierwszy wydział huty, pracujący na poczet 1970 roku. (jd)

Z egzekutywy KF

Sprawy organizacyjne

Obrazy egzekutywy KF w dniu 3 bm., którym przewodniczył i sekretarz KF, tow. T. Wachowski, dotyczyły spraw organizacyjnych. Członkowie egzekutywy wysłuchali informacji o przygotowaniach do konferencji sprawozdawczo-wyborczej hutniczej organizacji ZMS w dniu 7 bm. Sprawy te były już parokrotnie tematem obrad egzekutywy KF, która przywiązuje wielkie znaczenie do dalszego rozwoju i coraz lepszej działalności największej w kraju organizacji młodzieżowej.

Następnie i sekretarz KF zapoznał członków egzekutywy z uchwałami wojewódzkiej instancji partyjnej, m. in. dotyczącymi rozwoju organizacji w okresie 3 kwartałów br. oraz poprawy stanu zabezpieczenia zakładów przemysłowych w regionie krakowskim.

Na podstawie oceny i wniosków w sprawie rozwoju wojewódzkiej organizacji partyjnej — egzekutywa stwierdziła prawidłowy rozwój hutniczej organizacji partyjnej, tak pod względem ilości jak i składu socjalnego. W okresie 11 miesięcy br. przyjęto do partii 575 kandydatów. W szczególności uchwała egzekutywy KW będzie podstawą dla opracowywanych przez KZ planów pracy z bezpartyjnymi w 1970 r.

Druga uchwała, dot. poprawy stanu zabezpieczenia zakładów pracy wraz z oceną stanu bezpieczeństwa, porządku i ochrony mienia na terenie huty, opracowana przez Kom. Miejską MO w Krakowie — postuluje egzekutywie KF dla określenia kierunków dalszego działania, zmierzającego do zostrzenia walki z kradzieżami i marnotrawstwem mienia społecznego w hucie. M. in. postanowiono wykorzystywać gazetę zakładową do publikowania i informowania załogi o udowodnionych tego rodzaju przestępstwach, popelnionych przez pracowników — niezależnie od stosowania surowych kar i represji. J. Ch.

W dniu 26.XI br. egzekutywa KF dokonała analizy pracy grup partyjnych i przyjęła uchwałę, której realizacja zapewni znacznie większą ich aktywność. Podstawą do opracowania analizy były: rozmowy przeprowadzone z grupowymi partyjnymi oraz prace badawcze, którymi objęto 90 proc. grupowych fabrycznej organizacji partyjnej.

Z przeprowadzonych rozmów i prac badawczych wynika, że większość grup partyjnych spełnia swe zadania, a ich działalność ma istotny wpływ na osiągane wyniki produkcyjne i ekonomiczne huty oraz kształtowanie socjalistycznych stosunków międzyludzkich.

W okresie ostatnich lat, w wyniku realizacji uchwały Plenum KF z września 1965 r. i 1967 r. nastąpił wzrost aktywności grup partyjnych szczególnie w pionach Głównego Mechanika i Energetyka oraz w wydziałach produkcyjnych. Wzrost ten wyraża się przede wszystkim:

— w podejmowaniu aktualnych problemów na naradach grup partyjnych zwłaszcza w KZ: ZRH, ZK, P61 i P64.

— we wzrastającej roli grup partyjnych przy przydzielaniu, a następnie kontroli wykonywania zadań partyjnych szczególnie w KZ: P59 i P30.

— wzrastającym wpływem na bezpartyjnych poprzez inicjatywy produkcyjne i społeczne, prace wychowawcze w środowisku, racjonalizację się więz z grupą związkową i organizacją ZMS. Wrazem tego jest udział grup partyjnych w działalności na rzecz wzrostu szeregów partyjnych w KZ: P60, TE i TM.

Z rozmów przeprowadzonych z grupowymi partyjnymi, a następnie potwierdzonych w pracach badawczych wynikało, że w grupach partyjnych, które pracują systematycznie i bieżąco, wzrasta poczucie wzajem-

Grupy partyjne — ważne ogniwo w pracy fabrycznej organizacji

nej więzi wśród członków partii oraz ich świadoma odpowiedzialność za realizację zadań gospodarczych i społecznych.

Jest jednak wiele braków i słabych stron w pracy licznych jeszcze grup partyjnych. Występują one zarówno w pracy wewnętrznej jak i w kierowaniu grupami ze strony egzekutywy POP i KZ.

Szczególnie niepokojące są tendencje do formalizowania pracy grupy, m. in. poprzez nieodbywanie doraźnych narad wynikających z aktualnej sytuacji, przedłużanie czasu ich trwania, omawianie wąskiej problematyki produkcyjnej bez wiązania jej z szeroko pojętą pracą polityczno-wychowawczą i oderwanie tematów narad grup partyjnych od problematyki zebrań OOP i POP.

Jedną z przyczyn występujących braków i niedomagań w pracy grup jest niedostateczna troska ze strony egzekutywy POP o podniesienie rangi i autorytetu grupowych partyjnych, co m. in. wyraża się w niezasięganiu u grupowych informacji przy opiniowaniu członków partii i brakiem systematycznego instruktażu grupowych.

Z analizy pracy grup partyjnych wynikają wnioski ogólne ważne dla efektywnej dalszej

działalności organizacji partyjnej HiL i ZRH.

Są one następujące:
● grupowi partyjni stanowią znaczną a nie w pełni jeszcze wykorzystaną część aktywu partyjnego;

● istnieją warunki sprzyjające, podniesieniu poziomu pracy grup partyjnych i związkowych, zarówno w dziedzinie społeczno-produkcyjnej, jak również ideologiczno-wychowawczej.

● z porównania wyników prac badawczych przeprowadzonych w roku ubiegłym wśród mistrzów z dokładną obecnie analizą pracy grup partyjnych wynika, że w zespołach pracowników (brygady, zmiany) istnieje poważne i niedostatecznie uruchamiane rezerwy w zakresie wydajności pracy, podniesienia jakości produkcji, poprawy organizacji i warunków pracy.

Pełna realizacja zadań wynikających z uchwał II i IV Plenum KC wymaga zaangażowania szerokiego aktywu partyjnego z uwzględnieniem najniższych ogniw, stąd też zwiększenie aktywności wszystkich grup partyjnych stanowi bardzo aktualne i pilne zadanie dla OOP i POP. Przeprowadzone prace badawcze i dokonana w oparciu o nie analiza pozwala na właściwe ukierunkowanie działalności w zakresie podniesienia rangi i znaczenia grup partyjnych.

A. MIODOWICZ

Załoga HiL odpiera pierwszy atak zimy

Dzień 1 grudnia oznaczony był jako ostateczny termin zakończenia w hucie przygotowań do pracy w warunkach zimowych. I ten właśnie dzień — raczej niespodziewanie — stał się pierwszym dnem prawdziwej zimy. Spadł śnieg, a temperatura obniżyła się do kilku stopni. Przyszło więc naszej hucie zdać egzamin z przygotowań zimowych, bez żadnej taryfy ulgowej, w naprawę trudnych warunkach.

Od paru dni nadchodzą transporty surowca, przede wszystkim rudy żelaznej, zamrażające, skute lodem. Powstała konieczność uruchomienia rozmrzałalni oraz przestawienia pracy transportu kolejowego na warunki zimowe.

Jak odpierają hutnicy pierwszy atak zimy? Jak zdają egzamin z przygotowań? Aby odpowiedzieć na te pytania zacytujemy informacje z kilku wydziałach huty.

Kolejarze huty nie zawadzają

Dobre rozpoczęli pracę w nowych warunkach kolejarze HiL. Jak dotąd nie ma zakłóceń w rozładunkach i załadunkach, a także w przewozach wewnętrznych. Natychmiast po nastaniu mrozów rozpoczęły pracę dwie rozmrzałalnie surowca nr 1 i 3. Następnie weszła do eksploatacji rozmrzałalnia nr 5. Pracuje już także w rejonie stacji surowcowej rozmrzałalnia parowa. Uruchomienie ich odbyło się sprawnie a więc dowód, że przygotowania były dobrze przeprowadzone.

Trudności naszym koleja-

rzom sprawiają wagony z instalacją do podgrzewania parowego. Wyremontowano już takich wagonów dwieście, prace bieżąco nadal. Ustalono z PKP, że wagony z zamontowaną na nich instalacją grzewczą powinny nadchodzić do huty w zwartych (osobnych) składach, po 33 sztuki. Mimo, że kierownictwo Wydz. Kolejowego zwracało się już niejednokrotnie do PKP o dotrzymanie tych ustaleń, wagony nadchodzą pomieszczone w składach, przysparzając hutnikom wielu kłopotów. Doszło do tego, że trzeba było sprawę postawić bardzo rygorystycznie: pomieszczenia składów huta nie będzie więcej przyjmować.

Zastosowano już podgrzewane elektrycznie rozjazdy kolejowe. Tego roku doszły nowe tego rodzaju urządzenia w rejonie St. Walcowni, a również w oddawanych do użytku nastawniach uwzględniono już urządzenia zapobiegające zamrażaniu rozjazdów kolejowych. W tej chwili ponad 50 proc. rozjazdów posiada urządzenia grzewcze, przy czym w pierwszym rzędzie uwzględniono newralgiczne punkty huty.

W listopadzie uzyskali nasi kolejarze bardzo dobry rezultat w rotacji wagonów. Limit postoiu został tylko w jednym dniu przekroczony. Po stronie „strat” trzeba było zapisać 2.141 wagonogodzin, podczas gdy oszczędność wyniosła 58.205 (wcześniejsze rozładowano wagony i przekazano je PKP). W pierwszych dniach grudnia — jest już gorzej, ale to naturalna sprawa: zima, dodatkowe trudności.

A zaopatrzenie załogi, warunki socjalne? Ciepłe ubrania zostały wydane uprawnionym pracownikom. Z tym nie ma problemu. Nie rozwiązano natomiast sprawy dowozu ko-

(Dalszy ciąg na str. 6)

Gratulacje dla budowniczych!

Kocioł w Stalowni Konwertorowej gotowy przed terminem

W dniu 30 listopada br. o godzinie 22.40 został przedterminowo zakończony kapitalny remont kotła odzyskiowego nr 1 w Stalowni Konwertorowej Tlenowej huty. Tym samym przeprowadzający remont budowniczowie HiL dotrzyмали swego zobowiązania podjętego dla uroczystości 52 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina. Remont kotła został wykonany w rekordowo krótkim czasie tj. w ciągu 24 dni i 16 godzin.

Jak przeprowadzono tę trudną, odpowiedzialną operację? W okresie 8 dni zdemontowano stary kocioł, w skład którego wchodziło ok. 100 ton rurociągów, 200 ton wymurówki izolacyjnej, 50 ton konstrukcji oraz aparatura kontrolno-pomiarowa. W ciągu 11 dni zamontowano nowy kocioł, a w okresie 6 dni przeprowadzono próby ciśnienia, chemiczne oczyszczanie wewnętrznych powierzchni ogrzewalnych, ruch technologiczny oraz dokonano odbioru kotła.

Należy podkreślić, że prace remontowe były prowadzone w bardzo trudnych warunkach ze względu na ograniczoną przestrzeń wokół kotła i pracujący obok drugi konwertor. Wymagało to niesłychanie pre-

czyjnej organizacji i koordynacji robót wykonywanych systemem non stop oraz zachowania szczególnych warunków bhp w związku z równoczesną pracą na kilku poziomach.

Przeprowadzenie remontu kotła w ciągu 25 dni wyeliminowało konieczność postoiu Stalowni Konwertorowej i umożliwiło wyprodukowanie dodatkowej, tak bardzo potrzebnej gospodarce narodowej, stali.

Osiągnięcie pełnego sukcesu należy zawdzięczać dobremu przygotowaniu remontu przez hutę i przedsiębiorstwa specjalistyczne przeprowadzające remont w ramach generalnego wykonawstwa PPB HiL. Świętym i bardzo sprawnym był również sam przebieg remontu, przede wszystkim dzięki ofiarnej pracy najlepszych fachowców, których w liczbie ok. 300 na dobę skierowały poszczególne przedsiębiorstwa do tego trudnego zadania. Były to: Instal. Mostostal, Elektromontaż, Nowa Huta, Termoizolacja z Zabrze oraz KPBPP.

Niesposób wymienić wszystkich wyróżniających się pracowników, dlatego podam tylko kilka nazwisk ludzi najbardziej zasłużonych w remoncie. Są to: mgr inż. ADAM LEPKOWSKI — kierownik robót z ramienia PPB HiL, mgr inż. ADAM BIEGUN — kier. Wydz. Ciepłego HiL, STANISŁAW WO-

(Dokończenie na str. 3)

TABELA WYKONANIA ZADAŃ HiL DO 3 BM. WŁ.

Zakład Mater. Ogniotrwałych	proc. planu
wyroby szamotowe	101
wyroby zasadowe	92
dolomit	78
wapno	107
wyroby smół. dolom.	57
Zakład Kokschemiczny	
koks ogółem	94
koks wielkopieczowy	95
smoła	98
benzol	99
siarczan amonu	104
Agglomerownia I	107
Agglomerownia II	101
Wielkie Piece	
surowka	112
Wydział Przerobu Żużla	
żużel granulowany	109
żużel pienisty	112
żużel kawalkowy	30
Stalownia Marterowska	101
Stalownia Konwertorowa	299
Wydział Wlewnic wlewnice	81

Jak wykonujemy plan?

Walcownie Wstępne	107
prod. surowa kęsisk	107
prod. gotowa kęsisk	94
prod. surowa kęsów	102
prod. gotowa kęsów	83
Walcownia Słabiej	
prod. surowa	108
prod. gotowa	90
Walcownia Gorąca Blach	
prod. surowa	135
prod. gotowa	102
Walcownia Drobnych Profili	
prod. surowa prof	97
prod. got. prof.	150
prod. sur. drutu	100
prod. gotowa drutu	113
Walcownia Zimna Blach	
blacha sur. czarna	111
blacha got. czarna	102
blacha sur. ocynk.	110
blacha got. ocynk.	86
blacha sur. ocyn. ogn.	91
blacha got. ocyn. ogn.	102
blacha sur. ocyn. elektr.	72

blacha got. ocyn. elektr.	68
taśma — got.	
Wydział Rur Zgrzewanych	
prod. sur. rur	105
prod. got. rur	83
prod. got. prof. gład.	50
Wydział Odclewni	
prod. ogółem	93
stal elektry. surowa	103
odlewy stalowe	87
odlewy żelazne	83
Wydział Mechaniczno-Konstr.	
wyroby kute ogółem	106
odkudki swob. kute	100
konstrukcje stalowe	103
prod. ogółem	102
Sitownia — energia elektr.	100
Stal ogółem	125

łoga Aglomerowni nr 1 dostarczyła dodatkowo ok. 2,2 tys. ton spieku, załoga Aglomerowni nr 2 — ok. 400 ton. Bardzo dobrze pracuje nadal załoga Wielkich Pieców. Jej rezultat, to dodatkowa produkcja ok. 3 tys. ton surowki. Dobrze spisali się załogi obu Stalowni huty, szczególnie — Stalowni Konwertorowej. Dzięki wcześniejszemu uruchomieniu konwertora nr 1, a także dzięki bardzo dobrej i rytmicznej pracy załogi, uzyskano nadwyżkę wynoszącą 6,8 tys. ton stali. Załoga Martenowskiej „dała” od siebie ok. 300 ton stali dodatkowo. Nie zawiodła również załoga Walcowni Gorącej Blach. Dostarczyła ok. 230 ton blachy więcej niż przewidywał plan. Bardzo dobrze wypadł „start” załozde Walcowni Drobnych Profili i Drutu. Dzięki rytmicznej pracy uzyskała ona nadwyżkę w obu asortymentach. Dodatkowa produkcja profilu drobnych wyniosła ok. 760 ton, a walców — ok. 200 ton. (jd)

W moim notiesie

CHARAKTER I IDEAL W ŻYCIU

nowy cel, istotny w sensie społecznym. Życzę wam: więcej uwagi poświęcajcie charakterowi i obliczu moralnemu ludzi, a nie tylko wysokości wykonanej normy itd.

Niezmiernie cenię rozmowy z towarzyszami. Zwłaszcza z tymi, którzy — gdy mowa o wychowaniu młodzieży — nie ograniczają się do edukacji w szkole, a podejmują problem w życiu, dostrzegają nowe momenty, precyzując to „co jest” i — z miejsca — formułują to „co być powinno”, jak byśmy chcieli żeby było. Właśnie w tym wielkim sporze między tym co jest a być powinno, mieści się cały proces społecznego wychowania.

Aktywność „zarażony” ideą socjalizmu interpretuje wszystko ze społecznego punktu widzenia, w społecznym ujęciu sensu życia, społecznej jego wartości. Tego także wymaga od gazety, od piszących, od publicystów.

Kronika ZMS w gazecie jest bardzo cenna. Podobnie ważne są wskaźniki, cyfry, dane techniczne i inne. My jednak — jako wychowawcy, propagandyści, społecznicy i piszący autorzy — słuszenie chyba wysuwamy na plan pierwszy: cechy osobowe ludzi (nawet charakterologiczne) a nad wszystko ich ideał w życiu. Jesteśmy bowiem piecami najlepszych obywatelskich zalet i bohaterstwa w człowieku.

W ustroju kapitalistycznym ludzi „wychowuje” walka o byt i nieodłączne jej elementy: pieniądz, zysk, korzyść (własna!). W warunkach uspołecznionej własności — nawet gdy rozpatrujemy kategorie ekonomiczne i gospodarcze, zarządzanie i administrowanie — łączymy efekty z postawą i walorami obywatela.

Krytyka negatywnych postaw, wzorców — jest u nas formą walki o odpowiednią społeczność, o lepszy styl zarządzania, o nową technikę czy technologię, o wyższe wskaźniki.

Ambicja, charakter, pojmowanie własnych szans w życiu i ideału społecznego — to wieczny temat dyskusji wśród młodzieży. Od aktywu ZMS zależy, by zawsze miała ona głęboko zaangażowany, konstruktywny społecznie charakter.

ROMAN WOLSKI

ROZMOWY „GŁOSU”

Praca fabrycznej organizacji ZMS Spełnianie funkcji wychowawczych Rola i pozycja zetemesowca

Mgr inż. BOHDAN KOŁOMYJSKI, dyrektor naczelny
Huty im. Lenina.

JÓZEF NOWOTNY, sekretarz propagandy KF PZPR

ZMP-owska tradycja



Wysoka ranga organizacji młodzieżowej ma w HiL długoletnią, bo zaczynając się od ZMP tradycję. Zetemesowcy stanowią 17 proc. całej załogi, już ten fakt określa

znaczenie pracy ZMS dla huty. A przecież wpływ ZMS rozciąga się na całą młodzież, której pracuje u nas 8,5 tys.

Moja ocena produkcyjnej działalności ZMS jest wysoce pozytywna. Współzawodnictwo pracy, podjęty ostatnio przez młodzieżowe brgady w podstawowych wydziałach problem jakości, to niewątpliwe sukcesy. Szczególnie cieszy dobra praca brgady w stalowniach, życzę, by dorównały im brgady w Walcowni Żelaznej. Te wydziały w największym stopniu decydują o jakości produktu finalnego HiL.

Ma ZMS duże osiągnięcia w

racjonalizacji. Ale 200 wniosków w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, to za mało, jak na nasz kombinat. A jest to zadanie ważne, bo rozbudza inicjatywę zawodową, skierowuje ambicje i zainteresowania młodych pracowników na unowocześnienie techniki.

Bardzo poważne znaczenie ma praca kulturalno-sportowa, którą prowadzicie po pracy. Olimpiady kulturalne, spartakiady, turystyka — to ważne kierunki pracy, w których osiągnięcia ZMS są bezsporne.

Korzystam z okazji — chcę złożyć za pośrednictwem „Głosu” życzenia coraz lepszej pracy całej organizacji. Nowemu zarządowi, który wybierze koniecznie dobrą praca brgady w stalowniach, życzę, by dorównały im brgady w Walcowni Żelaznej. Te wydziały w największym stopniu decydują o jakości produktu finalnego HiL.

Ma ZMS duże osiągnięcia w



Najciekawszym zamierzeniem ZMS w sprawach produkcji jest podjęcie problemu jakości. Teraz warto rozszerzyć zakres działania młodzieżowych brgady i na inne wydziały huty. W tym również i na pomocnicze. Brgady powinny powstawać na tych stanowiskach, gdzie istnieje pilna potrzeba poprawienia jakości.

Wielki wkład w patriotyczne wychowanie uczniów naszej szkoły przyzakładowej ma ZMS. Dobrze spełniają swoją rolę inicjowane przez organizację czynniki społeczne, imprezy polityczne.

Natomiast za mało uwagi poświęca się sprawom nauki.

Działaniem objąć całą młodzież

Brak takiej inicjatywy, która, tak jak patronat nad jakością, stwarzałaby atmosferę współzawodnictwa w nauce.

Miarą skuteczności pracy wychowawczej prowadzonej przez ZMS jest udzielenie 522 rekomendacji do partii w ostatniej kadencji. Coraz lepiej przebiega szkolenie ideowo-polityczne. Ale stale za mało jest kontakt z pracą organizacyjną 40 proc. młodych pracowników HiL, którzy pozostają jeszcze poza ZMS. Praca z niezrzeszonymi ma charakter okazjonalny, nie systematyczny.

ZMS wszędzie tam pracuje dobrze, gdzie kierownictwo polityczno-gospodarcze stworzyło mu odpowiedni klimat do działania. Gdzie starsi towarzysze uświadomili sobie, że ZMS może i powinien być równorzędnym partnerem przy rozwiązywaniu skomplikowanych problemów wychowawczych i produkcyjnych.



JAN MAŁEK I sekretarz KZ PZPR w Pionie Głównego Mechanika HiL.

Szkoła działaczy

Poważny był udział zetemesowców w dyskusji nad projektem planu pięcioletniego. Jeszcze większą aktywność wykazuje organizacja w konkretnej pracy. W naszych wydziałach z inicjatywą ZMS powstały brgady DORO. Jakość

naszej produkcji, jakość remontów prowadzonych przez wydziały TM w dużym stopniu zależą od ludzi. Właśnie ZMS potrafi poprzez młodzieżowe brgady poprawić jakość. Mają one nie gorsze, a nawet lepsze wyniki niż starzy fachowcy.

ZMS dobrze prowadzi szkolenie, wielu aktywistów bierze udział w szkoleniu partyjnym, młodzież często uczestniczy w prowadzonych przez nas lektoratach. Wynikiem tego — rekomendowani przez ZMS członkowie partii wykazują się dużą wiedzą społeczną-polityczną. A w ostatnich latach rekomendowano ich 80. Wyniosło w ZMS wielu aktywistów partyjnych, wielu kierowników, mistrzów.

Nasza organizacja młodzieżowa jest godnym kontynuatorem ZMP. Potrafią przodować i w pracy i w zdobywaniu wiedzy fachowej i społeczno-politycznej i w organizowaniu wypoczynku. Dwie trzecie młodych pracowników Pionu, to członkowie ZMS, ponad sześćset ludzi. Jest to poważna siła.

Kolumnę przygotował
St. Nowakowski

Inż. ZENON KUŚ, kierownik utrzymania ruchu
Walcowni Slabing

Konkretność i konsekwencja



Obserwuję pracę ZMS od wielu lat. Podzielić ją można na dwa okresy: pierwszy — kiedy główny wysiłek aktywności był skierowany na umocnienie organizacji

zaczynając i drugi — nazwę go okresem dojrzałej już pracy zarówno w kierunku wychowania jak i produkcji. Przejście od jednego do drugiego okresu wiązało się ze śmielszym sięgnięciem do zetemesowskiej tradycji.

Młodzieżowe brgady dobrej jakości pracujące na mostkach PU-3 i PU-4 oraz powstająca na mostku PU-5 w naszym wydziale mają bardzo poważny wpływ na poprawę produkcji. Ich wyniki są bardzo dobre. Zmniejszenie przez młodzież pracującą

na tych stanowiskach ilości m. in. „niedoczyszczonych głów” w dużym stopniu rozładuje trudności wykonalności, która jest wąskim gardłem wydziału.

Wysoko sobie cenę inicjatywę ZMS w kierunku organizowania wolnego czasu. I to nie tylko dla młodzieży, ale dla całej załogi. Uczestnictwem w takich imprezach, które stanowią nie tylko doskonały wypocznik i rozrywkę, ale które w lekkiej formie wnoszą również i polityczno-wychowawcze treści.

Mówiłem o pracy ZMS na przykładzie mojego działu. Ale również i z rozmów z kolegami, także z naszej gazety widzę, że cała organizacja młodzieżowa w naszej hucie potrafiła ostatnio podjąć bardzo dużo konkretnych inicjatyw i — co ważniejsze — konsekwentnie je realizuje.

Mgr inż. ZBIGNIEW CENTKOWSKI Główny Energetyk
Huty im. Lenina.

Za mało inżynierów



W ostatnich latach ZMS w moim pionie umiejętnie łączy zagadnienie wzrostu ilościowego ze stałym wzbogacaniem form.

Powstało wiele młodzieżowych brgady, myślimy o powołaniu brgady dobrej jakości. Po nowemu organizuje nasz ZMS czynny. Młodzieżowe brgady delegują po jednym, dwu swych członków. Wykonują za nich pracę w brgadzie, a tamci realizują czyn, w którym liczy się nie tylko siła fizyczna, ale fachowość. W ten sposób wykonaliśmy instalacje wodne na stadionie Hutnika, czyn w rejonie Stalowni Martenowskiej, planujemy taki czyn w Bartkowej. Przy tak ustawionej pracy jej wartość jest znacznie wyższa. Czynniki kształcą nam również kadre produkcyjnych „dowodów”.

Za mało jest natomiast udział młodej kadry inżynierskiej w działaniu ZMS. Absolwenci wyższych uczelni

powinni uświadomić sobie, że drogi awansu wiodą przez społeczne działanie. Dziś inżynier, to musi być także działacz społeczny. Myślę, że lukę w tym zakresie wypełni działanie kół młodych specjalistów.



JÓZEF TECHMAŃSKI, mistrz Wydz. Piecowego ZRH — HPR. Jeden ze zwycięzców plebiscytu na najlepszego mistrza — wychowawcę i nauczyciela.

Osobisty przykład



Ubiegła kadencja przyniosła burzliwy wzrost rozwój ZMS w naszym zakładzie. O coraz lepszej pracy świadczą przekazywane do partii wielu aktywistów. Ale jeszcze częściej młodzieży pozostaje poza ZMS, a i członkowie tej organizacji nie zawsze wyróżniają się swą postawą.

Jednak zdecydowana większość zetemesowców, to ludzie aktywni. Wybijający się w pra-

cy. Młodzieżowe brgady inicjowały wiele czynów. Przykładowo — z okazji ostatniej konferencji sprawozdawczo-wyborczej ZMS podjęło wiele zobowiązań. Przystępujemy obecnie do budowy pieca tandem w Stalowni Martenowskiej, ZMS przejawia duże zainteresowanie i zaangażowanie w realizację tego trudnego zadania.

Aby wpływ ZMS był większy, niż dotychczas, trzeba, aby członkowie organizacji byli przykładem zarówno w pracy, jak i w organizowaniu działalności politycznej, czy wolnego czasu.

Kocioł przed terminem

(Dokończenie ze str. 2)
LEK — st. mistrz, ALOJZY MAZUR i JÓZEF SZAFRAŃSKI — brgadziści z Instalu Nowa Huta, TADEUSZ KRĘZOLEK — st. mistrz, JULIAN JAMROZIK i KAZIMIERZ PALIS — brgadziści z Mostostalu Nowa Huta, JAN SURDEK — mistrz, STEFAN NAJBEBEK i PIOTR KRZYWICKI — brgadziści z KPBPB oraz JÓZEF WATOR — brgadziści z Termozalacji, Zabrze.

Uż po uruchomieniu konwertora nr 1 rozmawiam z kier. Stalowni Konwertoro-

wo Tlenowej HiL mgr inż. Jerzym Grzybem. Pytam o ocenę — z punktu widzenia użytkownika — wykonanych prac.

Przeprowadzenie remontu w ciągu niespełna 25 dni stanowi rewelacyjny wynik, którego chciałbym budowniczym serdecznie pogratulować! Dotychczas nie słyszałem o tak sprawnym i szybkim wykonaniu tego zakresu prac. W Związku Radzieckim, w Hucie Iljicza w Zdanowie, czy w Krzywym Rogu, taki sam remont kotła, ale bez trawienia, trwał 33 dni. Jak mówili nam eksperci radzieccy, zaszła nawet konieczność dodatkowych postojów. U nas poszło wszystkim bardzo sprawnie, nie mieliśmy większych kłopotów. Jakość robót oceniam wysoko. Słowem, budowniczy HiL wywiązali się z zadania — doskonale.

Konwertor nr 1 i związany z nim organicznie kocioł odzysknicowy, pracują bardzo dobrze. Do chwili naszej rozmowy z inż. Grzybem (we wtorek) przeprowadzono już 15 wytopów, co równa się ok. 1.800 tonom stali. Załoga Stalowni Konwertorowo Tlenowej osiąga świetne rezultaty, pracuje nadzwyczaj rytmicznie i wydajnie. Wystarczy powiedzieć, że swe zobowiązania produkcyjne (obejmujące dodatkowe 15 tys. ton stali w br.) wykonała niemalże w ciągu jednego miesiąca — w listopadzie br. Dodatkowa produkcja stali wyniosła bowiem ok. 11,9 tys. ton. Od początku roku nadwyżka wynosi już ok. 35,7 tys. ton stali. Bardzo bliska jest już perspektywa wykonania całorocznych zadań planu: stanie się to około 15 bm. Być może stalownicy z Konwertorowej będą na mecie jedni z pierwszych w hucie.

JERZY DANEK



ZMS-owcy podczas pracy społecznej przy wykopie obok Stalowni Martenowskiej. Wśród sporej gromady młodych spotkać można było M. Rysa, B. Tylka, J. Suchojadę, A. Krupe.

Z życia organizacji związkowej

W 1970 ROKU KAMPANIA SPRAWOZDAWCZA W OGNIWACH I RADACH ZWIĄZKOWYCH

Zgodnie z programem działania zakładowej organizacji związkowej HiL i ZRH, w 1970 roku będzie przeprowadzona kampania sprawozdawcza w ogniwach i radach związkowych. Celem kampanii jest ocena działalności grup związkowych oraz rad oddziałowych, wydziałowych i zakładowych w roku 1969, określenie stopnia realizacji uchwały II Plenum KC. Terminarz zebrań sprawozdawczych jest następujący: w styczniu i lutym — zebrań grup związkowych, w lutym i marcu — zebrań w Radach Oddziałowych i Wydziałowych, w marcu i kwietniu — w Radach Zakładowych. Konferencja Sprawozdawcza Rady Zakładowej Kombinatoru przewidziana jest w listopadzie 1970 r.

AMBITNE PLANY SZKOLENIOWE

Duży nacisk kładzie organizacja związkowa HiL na dobre, wszechstronne przeszkolenie swego aktyw. Plany szkoleniowe na rok przyszły są bardzo ambitne. W okresie styczeń-marzec odbędzie się szkolenie członków plenum RZK (55 osób). W okresie grudzień-maj szkoleniem objęci będą przewodniczący i sekretarze Rad Zakładowych (46 osób). W okresie styczeń-maj odbędzie się szkolenie przewodniczących i sekretarzy Rad Oddziałowych, Wydziałowych i Zmianowych. W okresie od grudnia do czerwca szkoleni będą meżowie zaufania i grupowi społeczni inspektorzy pracy (1.930 osób). Ponadto szkoleniem objęci zostaną: członkowie Sądu Społecznego, społeczni inspektorzy pracy, członkowie komisji związkowych, organizatorzy turystyki. ZDK HiL prowadzi szkolenie w ramach Studium Kultury.

Warto podkreślić, że wykładami są najlepsi specjaliści. (jd)



W zakończonej niedawno dekadzie książki polityczno-społecznej zorganizowano wiele interesujących wystaw w kombinacie. Oto jedna z nich — w Walcowni Gorącej, gdzie ekspozycję połączono z kiermaszem.

Nagrody PKO dla nauczycieli — opiekunów szkolnych kas oszczędności

Ważną, wychowawczą rolę spełniają szkolne kasy oszczędności. Wdrażają młodzież do oszczędności gospodarowania pieniędzmi, uczą racjonalnego gromadzenia środków na jakiś większy zakup, na wycieczkę itp. Dlatego też PKO przykłada dużą wagę do rozwoju SKO. Z okazji Dnia

Nauczyciela, dając wyraz szacunku i uznania dla opiekunów szkolnych kas, PKO przyznała przodującym nauczycielom i kierownikom szkół, krzewicielom idei oszczędności wśród młodzieży szkolnej, 21 złotych i 46 srebrnych odznak SKO. Ponadto — 700 tys. zł na nagrody.

W dniu 29 listopada odbyła się w Oddziale Wojewódzkim PKO w Krakowie uroczystość wręczenia odznak i nagród wyróżnionym nauczycielom z naszego województwa.

Wśród 80 nauczycieli, którzy otrzymali nagrody pieniężne po 500 zł, znaleźli się również pedagodzy z Nowej Huty. Są to: JÓZEF HARAŃCZYK ze Szkoły Podstawowej nr 85 na os. Stalowym, ZOFIA PRZYGOŃSKA ze Szkoły Podstawowej nr 105 na os. Słonecznym i KRYSZYNA ROZYCKA ze Szkoły Podstawowej nr 77 w Pleszowie.

Jednocześnie został też rozwiązany konkurs ogłoszony przez PKO wspólnie z Kuratorium O kręgu Szkolnego na ekologicznościową dekorację szkół o problematyce oszczędnościowej. Do konkursu tego zgłosiło się 36 szkół z terenu Krakowa, a na gród w postaci bonu towarowego o wartości 500 zł otrzymała — z terenu Nowej Huty — opiekunka SKO ALEKSANDRA GŁOWA ze Szkoły Podstawowej nr 76 na os. Lubocza, nagrody pocieszenia (bony o wartości 250 zł) otrzymali nauczyciele: ze Szkoły Podstawowej nr 80 os. Na Skarpie i ze Szkoły Podstawowej nr 104, os. Wysokie. (jd)

gów” w Warszawie, czyli konspiracyjnych harcerzy. Z jakim zainteresowaniem oglądały ekspozycje muzeum i jakie zadawały pytania! Jestem przekonany, że ze spotkań skorzystało bardzo dużo. Rozpaliło ono ich wyobraźnię, przyniosło tyle nowych wiadomości uzupełniających to, czego nauczyli się w szkole. A gospodarze byli bardzo dumni ze swego niecodziennego, jakże wspaniałego audytorium. Spotkanie było ze wszelkich miar udane.

A na koniec dziewczynki podziękowały za miły wieczorek goździkiem (za składkowe pieniądze), piosenkami i harcerskimi, deklamacjami i „bojowym” okrzykiem na pożegnanie. Przyrzekły też, odpowiadając na propozycję tow. A. Dąkowskiego, otoczyć opieką mogiłę pilota — myśliwca, poległego w obronie polskiego nieba w 1939 roku, znajdującą się na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Przyjaźń została zawarta, na pewno nie było to ostatnie spotkanie Zbówidowców z nowohucką młodzieżą harcerską... (jd)



Podziękowanie za miłe spotkanie.

Już 250 spotkań Zbówidowców HiL z młodzieżą szkolną

Mala, skromna, ale bardzo sympatyczna uroczystość odbyła się ostatnio w Klubie ZBoWiD HiL na os. Góralski. Było to 250-te spotkanie Zbówidowców z młodzieżą szkolną, czyli po prostu jedna z kolejnych lekcji wychowania obywatelskiego i patriotyzmu, przeprowadzona przez uczestników II wojny światowej — żołnierzy, partyzantów, więźniów politycznych.

Warto przypomnieć co kryje się za tymi 250 spotkaniami. 170 odbyło się w Klubie ZBoWiD huty, a więc w scenarii naszego interesującego muzeum pamiętek wojennych. Reszta spotkań odbyła się w szkołach nowohuckich. Koło prelegentów ZBoWiD-u liczy 74 osoby. Na każde spotkanie z młodzieżą udaje się po 3—5 weteranów II wojny światowej reprezentujących rozmaite tereny zmagania z okupantem hitlerowskim (na wschodzie i na zachodzie) oraz więźniów z obozów zagłady. Poświęcili oni na to ponad 1.800 godzin społecznej pracy.

250-te spotkanie było szczególnie uroczyste i miłe. W sali Klubu ZBoWiD gościli bowiem harcerki ze Szkoły Podstawowej nr 86 w Nowej Hucie, z drużyny „Dąbrówka”, szczeru im. Bolesława Chrobrego. Były bardzo przejęte swą wizytą; chciały wypaść jak najlepiej w oczach gospodarzy. Dziewczęta zostały serdecznie powitane przez Zbówidowców huty, na czele z przew. ZF ZBoWiD w HiL

tow. Antonim Dąkowskim, Tadeuszem Madydą — uczestnikami walk w szeregach Armii Radzieckiej z Japończykami na Dalekim Wschodzie, Andrzejem Jaworskim — partyzantem i żołnierzem, Zygmunt Jakubowski — więźniem i uczestnikiem przymusowych robót w Niemczech. Szybko wytworzył się bardzo serdeczny nastrój. Na stolikach pojawiły się paczki i herbata — fundacji Zbówidowców. Między gospodarzami i ich przemiłymi gośćmi nie było mimo różnicy wieku żadnego dystansu, chyba głównie za sprawą tego, że wielu Zbówidowców huty, to dawni harcerze, ludzie darzący tę organizację dużym sentymentem, mający wiele wspomnień ze zbiorów, harcerskich, defilad, wycieczek, obozów i podchodów. W ich późniejszych wojennych losach, nie mając rolę odegrała praktycznie szkoła zaradności, jaką wynieśli właśnie z harcerstwa.

Dziewczętom przewodziła drużna Grażyna Kruk — drużynowa „Dąbrówek”, córka mgr Jana Kruka, działacza Rady Robotniczej HiL. Udział w spotkaniu wzięły m. in.: Kasia Gładyszczek, Magdzia Bem, Elżbieta Kubala, Danusia Dąkowska, Grażyna Niemiec, Halina Miśtorek, Danusia Wołowicz, Lidka Sulowska, Krysia Klimeczak, Iza Słepowrońska, Jola Opozda — uczennice z klasy IV a, b, i c. Trzeba było widzieć, z jakim zainteresowaniem wysłuchały wspomnień wojennych Zbówidowców, jak chłonęły każde słowo, zwłaszcza z opowieści tow. Andrzeja Jaworskiego o wojennych akcjach dzieci z „Szarych Szere-

produkcji, eksportu, gospodarki materiałowej i magazynowej, jakości produkcji.

Najbardziej podobało mi się to, że nie owijano niczego w bawełnę, nie omijano drażliwych spraw. Wskazywano na konkretne zaniedbania i przejawy niegospodarności, piętnowano winnych. Krytykując pokazywano zarazem drogi wyjścia z obecnej sytuacji. Kilka spraw z dziesiątek na to zasługujących, chciałbym specjalnie wypunktować. Za mała jest mechanizacja pracy w Wydz. P-61. Jak mówił tow. Cader, narzędziem pracy bywa jeszcze ciągle tutaj żelazny hak, którym się ciągnie blachę do sortowania, często o wadze od 40 do 1.200 kg. W Wydz. Wielkie Piece — łopata i taczki zastępują urządzenie, które powinno ulżyć ciężkiej pracy ludzi. Nikt o nim jednak dotąd nie pomyślał.

Wielokrotnie przewijały się w dyskusji zagadnienia gospodarki remontowej. Wskazywano na liczne niedomagania. Jak powiedział tow. Karczewski, egzekutywa KF skierowała do Zjednoczenia 23 wnioski dotyczące poprawy gospodarki remontowej w hucie. Ani jeden nie został dotąd zrealizowany. Zresztą o czymże innym jak nie o niedocenianiu spraw naszej huty

świadczy fakt, że w tak ważnej konferencji nie brał udziału żaden przedstawiciel ZHŻiS.

Inne zagadnienie z dziedziny remontów uwypuklił tow. Wojtas: wykonujemy w HiL remonty obrabiarek nie mając ani odpowiednich fachowców, ani części zamiennych, ani nawet narzędzi. W rezultacie remont kosztuje nas drożej

Gospodarski głos załogi

niż kosztowałby... zakup nowej maszyny. Wniosek: należy remonty zlecać wyspecjalizowanemu przedsiębiorstwu, którego usługi byłyby dla naszej huty ekonomiczne. O trudnościach w remontach mówił także tow. Joniec: potrzebne są podnośniki 5 i 25-tonowe. Nie mamy ich w Martenowskiej od 3 lat. Przy każdym remoncie trzeba pożyczać sprzęt w Mostostalu lub ZRH. Traci się czas i rosną przez to koszty.

Zabierając głos w dyskusji tow. Wachowski bardzo mocno zaakcentował problematykę II i IV Plenum KC. Mówił m. in.: wydać trzeba skuteczną walkę bezduszności, marnotrawstwu, protekcjonizmowi.

Należy lepiej kontrolować pracę administracji; cenić pracowników kadry inżynierjno-technicznej wykazujących się ekonomicznym myśleniem. Mistrzowie powinni otrzymać faktycznie uprawnienia, które podniosą rangę i znaczenie tej jakże ważnej funkcji.

Niedostateczną troskę o forosowanie postępu technicznego

przedstawił na konkretnych przykładach tow. Szwaczek. W Walcowni Ciągłej Kęsów zainstalowano urządzenie elektryczne do bezodpadowego cięcia metalu. Okazało się ono jednak nierzystosowane do procesu technologicznego, nie zdaje egzaminu. Urządzenie zawiodło, a nikogo nie boli o to głowa. I inny przykład: podczas rekonstrukcji Zgniatacza w 1963/64 roku miało być zerobione sterowanie głównym napędem na sterowanie prostownikowe. Zadanie to następnie z roku na rok przechodziło „poślizgiem” w planach postępu technicznego. Nie realizowano go, aż wreszcie w ogóle znikło z planów. Gospodarna praca utrudnia brak wag w hucie:

BATALIA o jakość ZM

Nasi czytelnicy znają już z wielu publikacji istotę i przebieg realizacji zetemesowskiego patronatu nad jakością produkcji w niektórych wydziałach, na wybranych agregatach. Inicjatywa ta rozwija się nadal. Do łączucha Brygad, które za swój cel postawiły polepszenie wyrobów huty dochodzą stale nowe. Ale też i sama forma realizacji patronatu wrębacą się o nowe rozwiązania, które z pewnością odegrają niebagatelną rolę w usprawnianiu funkcjonowania HiL.

JAKOŚĆ REMONTÓW

Nowym zagadnieniem, które podjęli w swej batalii o jakość zetemesowcy jest zagadnienie remontów. Wiadomo, od tego jak zostanie on przeprowadzony zależy nie tylko czas pracy agregatu, ale też i jakość produkowanego asortymentu. Z kolei zaś — jakość remontu uwarunkowana jest jakością materiałów do niego użytych. Ale też nie bez znaczenia są pewne czynniki subiektywne, zależne od wykonawców, producentów materiałów remontowych i odbiorców. Zetemesowcy postanowili, wspólnie z kierownikami ZMO, ZRH — HPR i obu stalowni doprowadzić do takiej sytuacji, by remonty marteny nr 7 i konwertora, czyli agregatów, na których pracują młodzieżowe brygady walczącej, wykonywane były możliwie najlepiej.

SPRAWY OCZYWISTE, ALE...

Niedawno odbyła się narada zespołów d/s jakości ZF ZMS i zarządów zakładowych przy ZMO, ZRH, Stalowni Martenowskiej i Konwertorowej. Temat: przedłużenie kampanii pieca martenowskiego nr 7 i konwertora, dzięki prawidłowemu przeprowadzeniu remontów przy użyciu materiałów o właściwych parametrach. No i oczywiście — dzięki prawidłowej eksploatacji, co zależy od załóg stalowniczych.

Narada była krótka. Nie było deklaracji bez pokrycia. Nie obiecywano sobie cudów i — wydawałoby się, nie wymyślono nic nowego. ZMO dostarczać będzie wyroby zasadowe i smolowe o takich parametrach, jak dotychczas obowiązujące, pozostali kontrahenci stosować się będą do dotychczas obowiązujących rygorów technicznych. Cała sprawa zamyka się właściwie w wyeliminowaniu czynników, które mogą doprowadzać do niedokładności technicznych. Zwrócono więc uwagę

na sprawę tak oczywistą, że aż... często niedostrzeżoną. I rzeczywistość, narada nie przyniosła niczego nowego, poza... propozycją zmiany stosunku do wykonywanej pracy na gospodarski, nie tylko z nazwy.

JAKIE SĄ ZOBOWIĄZANIA?

ZMO dodatkowo oznakuje partie materiału przeznaczone na wspomniane remonty. HPR dotrzyma jakościowych wskaźników remontu w Stalowni Martenowskiej. Ponadto nie dopuści się do pomieszania materiałów i zabezpieczy ich należyte składowanie, zaostczy się kontrolę nad ciepłą pracą pieca i ze strony kierownictwa i młodzieżowych brygad. W konwertorowej natomiast przeprowadzi się szybko remont, by nie dopuścić do zniszczenia cegły smolowej i wprowadzi się współzawodnicтво między brygadami w uzyskiwaniu jak najlepszych parametrów decydujących o wytrzymałości wymurówki konwertora.

I jeszcze inne zobowiązania: ZMS bierze na siebie obowiązek społecznej kontroli realizacji porozumienia i to nie tylko na szczeblu międzyzakładowym, ale każdy ZZ u siebie. Natomiast administracja będzie analizowała techniczne wyniki.

W nowej inicjatywie jakościowej, tak jak dotychczas, nie zakłada się dodatkowego wysiłku, nadplanowej pracy. W normalnym czasie, bez zwiększenia nakładu pracy, tylko dzięki lepszej organizacji i gospodarskiemu stosunkowi do obowiązków uzyska się większe efekty produkcyjne.

Dodajmy jeszcze, że we wspomnianej naradzie brali poza młodzieżowcami udział szefowie: TKJ inż. Markiewicz i P-35 inż. Gryb, z-cy kierowników d/s produkcji z ZO mgr Kowar i z P-30 inż. Razowski oraz kier. Wydz. Piecowego ZRH inż. Talarek.

Kwiaty nie pomagają uprzejmości...

Coraz częściej dochodzą nas głosy, że obsługa kwaciarni przy placu Centralnym jest wyjątkowo nieuprzejma, co nas dziwi — bo przecież tak miły kontakt z kwiatkami...

Z pewnością jest to jednak prawdziwe, bo tych kwiatów w nowohuckiej kwaciarni jest zawsze bardzo mało i o „wyliniatym” wyglądzie. Nadal po ładne kwiaty musimy iść do krakowskich kwaciarni. A może by tak zainteresowana dyrekcja zwróciła baczną uwagę na swą nowohucką podopieczną? Redakcja, jak i Czytelnicy będą na pewno zadowoleni.

Nie były to tylko kurtuazyjne głosy.

Konferencja wybrała do Rady Robotniczej HiL 50 członków. Nie pierwszym plenarnym posiedzeniu Rady dokonano wyboru Prezydium w następującym składzie: przew. Rady Robotniczej HiL — ponownie — tow. Edward Cisowski, sekretarz — tow. Józef Janus, członkowie Prezydium — tow. tow. Tadeusz Szwaczek, Jan Orzech, Mieczysław Gil, Edward Cyganik, Kazimierz Krański, Ryszard Gądek, Mieczysław Szefer, Karol Biedroń, Jan Kuźniar. (jd)



Na konferencji Rady Robotniczej przemawia i sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski.

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Bardzo ożywiona, ciekawa i konkretna była dyskusja, w której głos zabrało 20 osób. Są to tow. tow.: Władysław Cader z P-61, Stefan Świerczek z P-51, Julian Kaczor z ZRH, Kazimierz Kruk z TA, Konrad Grześkowiak z KTiR, Lucjan Karczewski z TE, Tadeusz Wachowski — i sekretarz KF PZPR, Józef Wojtas z W-17, Tadeusz Szwaczek z P-60, Tadeusz Górski — przew. Prez. DRN, Stanisław Zmuda z ZK, Stanisław Hasiak — przedst. CRZZ, Józef Joniec — P-50, Adam Cierniak z ZMO, Mieczysław Gil z P-55, Mieczysław Szefer z TM, Stefan Jurkowski z P-40, Wiesław Mierzwowski z Ośrodka Mechanizacji i Automatyki, Stefan Włodarczyk z P-51, Stefan Olewiński z PT.

Trudno w krótkim zarysie zrehabilitować dyskusję, poruszono bowiem takie bogactwo zagadnień, że nie starczyło by na to i kolumny gazety. Ogólne stwierdzenie: dyskusja była konkretna, rzeczowa, zaangażowana. Stała na dobrym poziomie. Nie było bodajże ani jednego wystąpienia z nutką biadolenia, czy bezradności. Dominowały — zupełnie prawidłowo — problemy gospodarcze, wydajności pracy, postępu technicznego, zarządzania, efektywności



Koszykarze grają z AZS-em

W kolejnym meczu o mistrzostwo ligi okręgowej, koszykarze Hutnika spotkają się w niedzielę 7 grudnia z AZS Ib. Początek meczu w sali Hutnika (DMH) o godzinie 18.00.

Tydzień temu nowohucianie przegrali z rezerwą Wisły 74:81 (34:48). Najwięcej punktów dla Hutnika zdobyli: Cabański i W. Grochał po 14, Baran i J. Grochał po 12.

W jednym z ostatnich numerów wyrażiliśmy opinię, że koszykarze Hutnika winni już teraz przygotowywać się do ewentualnego udziału w rozgrywkach II ligi, gdzie regulamin przewiduje pewne ograniczenia wieku drużyny, preferując młodych zawodników. Otrzymałmy list z sekcji koszykarskiej, z którego wynika, że tego rodzaju przygotowania już są czynione.

Z listu dowiadujemy się m. in., że właśnie zgodnie z obowiązującym w II lidze limitem wieku drużyna Hutnika rozgrywa większość spotkań w lidze okręgowej. Często nawet kosztem ostatecznego wyniku. Jeśli zwycięstwo jest zapewnione, wtedy na parkiet gremialnie wchodzi młodzież. Często postronni obserwatorzy zwracają uwagę, że ten czy ów młody zawodnik nie spisyuje się najlepiej a jednak nie jest zmieniany. Ważne jest jednak aby młodzi zawodnicy nabrali doświadczenia a wtedy przyjdą i wyniki.

Zresztą już w tej chwili młodzi zawodnicy, grając w drużynie rezerwowej, wygrywają mecz za meczem, niektóre nawet bardzo wysoko. Na przykład z Górnikiem Wieliczka 150:37, z Koroną 111:70. W pierwszej „piątce” zespołu Hutnika jest aż 10 zawodników w

Nowe władze Klubu Narciarskiego PTTK

19 listopada odbyło się walne zebranie Klubu Narciarskiego działającego przy Zakładowym Oddziale PTTK HIL, na którym dokonano wyboru nowego Zarządu Klubu i Komisji Rewizyjnej.

Prezesem Klubu Narciarskiego został wybrany ponownie, znany narciarz i doświadczony instruktor narciarski, wieloletni, zaprzęgniwy działacz ruchu turystycznego w kombinacie inż. Roman Wiebełowski, wiceprezesem do spraw organizacyjnych — inż. Jerzy Stanowski, wiceprezesem do spraw finansowych — kol. Andrzej Sokalski, sekretarzem — inż. Marian Tomczyk i skarbnikiem — kol. Danuta Przybylska. W skład zarządu Klubu Narciarskiego weszli ponadto: inż. Marek Suchodolski — odpowiedzialny za propagandę imprez narciarskich, kol. Edward Pięta — odpowiedzialny za sprzęt narciarski, kol. kol. Adam Jagódka i Leonard Gadomski — kierownicy sekcji turystycznej i rajdów narciarskich, inż. Leszek Hosiński — kierownik sekcji sportowej, kol. Stanisław Wołek — kierownik sekcji szkolenia dla początkujących i zaawansowanych narciarzy i kol. Andrzej Czubek — odpowiedzialny za współpracę z GOPR-em i zabezpieczenie sanitarne imprez.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano: inż. Tadeusza Stępańskiego i kol. Jana Jackiewicza.

Zarząd Klubu Narciarskiego pragnie za naszym pośrednictwem

wieku od 17 do 20 lat, wysokich, o wzroście od 187 do 200 cm. Najbardziej pracowici spośród nich to Wiesław Grochał, Jan Kutyla, Tadeusz Bogacz, Jacek Romiszewski, Krzysztof Kolendo i Zygmunt Peksa.

Z listu dowiadujemy się, że duży zawód sprawiał sekcji młody koszykarz, który rokował największe nadzieje Adrian Cabański. 18-letni dziś zawodnik ma doskonałe warunki fizyczne: 2 metry wzrostu, duża skoczność, celny rzut. Pozostawało mu pracować nad techniką i umiejętnościami taktycznymi. Do niedawna był członkiem kadry i reprezentantem Polski w kategorii juniorów.

Jak to zwykle bywa, talent chłopca zwrócił uwagę działaczy ościennej potęgi koszykarskiej. Wmówili mu, że już jest gwiazdą pierwszej wielkości, że powinien grać w ekstraklasie, na oczach tłumy widzów. I chyba im uwierzył, sądząc z tego, że zaniedbał się w treningach, stał się niekoleżeńsi. Co najgorsze, podobnie postępował w szkole.

Obecnie, dzięki wysiłkom i pomocy kierownictwa sekcji, A. Cabański uregulował swe stosunki ze szkołą, zaczął solidnie pracować również na sali sportowej. Chcielibyśmy bardzo, aby otrzymał się na tej drodze, bo przecież jest to kandydat na koszykarza dużego formatu.

W podsumowaniu listy czytamy: Ogółem ponad 50 zawodników czynnie uprawia koszykówkę. Do rozgrywek zgłoszono dwie drużyny juniorów. Młodziecy w swej klasie przegrali tylko z połączeniemi siłami Korony i Sparty. Jest nawet zespół „mini-basketu”, złożony z 11-12-letnich chłopców. Sekcja ściśle współpracuje ze wszystkimi niemałi szkołami Nowej Huty, które są niewyczerpanym rezerwuarem talentów. Gdyby tylko było gdzie ćwiczyć, to chętnych byłoby dużo więcej.

„Głosowi” (red.)

serdecznie podziękować prezesowi ZF ZBoWiD HIL Antoniemu Dalkowskiemu za owocną współpracę, a szczególnie za udostępnienie sali Klubu ZBoWiD na organizowanie zebrań i imprez dla sympatyków „białego szaleństwa”. Słowa uznania i podziękowania w imieniu narciarzy przekazujemy gospodarzowi Klubu ZBoWiD HIL tow. Szydłowskiemu za bezinteresowną pomoc i stworzenie miłej przyjaźelskiej atmosfery, sprzyjającej działalności społecznej.

Wszelkich informacji, dotyczących działalności Klubu Narciarskiego PTTK HIL udziela biuro Oddziału PTTK HIL, tel. 48-25. (md)

Miła uroczystość w branickiej szkole



Piękny sztandar już u małych gospodarzy — uczniów Szkoły nr 74.

„Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży wychowanie” — oto wspaniałe aktualne słowa wielkiego Polaka, Stanisława Staszica, od kilku dni patrona Szkoły Podstawowej nr 74 w Branickach.

Podniosła to była uroczystość. Wzieli w niej udział m. in. sekretarz KD PZPR J. Broniecki, wiceprzewodniczący Prezydium DRN K. Trębacz, prof. dr AGH W. Różański, kier. Wydz. Oświaty inspektor T. Braś, przedstawiciele Kuratorium, zakładu opiekuńczego, ZNP. Było oczywiście dużo dzieci — uczniów branickiej szkoły oraz ich rodzice.

Z referatu Urszuli Dzikowskiej dowiedzieliśmy się bardzo ciekawych rzeczy, dziś już należących do historii. A to, że szkoła w Branickach (oczywiście tylko 2 klasy) istniała już w roku 1850, że koleje tamtejszego nauczycielstwa i szkolnej działalności były różne, że nauczanie odbywało się kiedyś w okropnych warunkach, i to nawet już w okresie międzywojennym. Brakowało opatu i pomocy szkolnych. Nietatwo było też w okresie okupacji. Bez przerwy jednak nauce historii Polski, mimo wyrocznego zakazu okupanta i represji.

Te internacjonalistyczne akcenty przewijają się w wielu pracach Lenina. W jego wystąpieniach, artykułach i książkach, w których genialnie przygotował teoretyczne podstawy przyszłej, socjalistycznej rewolucji proletariackiej. Z innymi materiałami Lenina związanymi ze sprawą Polski, zapoznam Czytelników w następnym numerze „Głosu”.

DANUTA RYBARCZYK



Kary, nagrody, premie — to zwykle sprawy wywołujące dyskusję, ba — kontrowersje. To właściwie zrozumiałe. Ocena subiektywna, to znaczy czulowieka zainteresowanego, zwykle różni się — szczególnie w przypadku kary — od oceny np. kolektywu.

Także i wśród załogi huty niezbyt dobrze znane są przepisy mówiące o karach, wynikające z układu zbiorowego, a szczególnie omówione i w regulaminie pracy HIL i w zarządzeniu nr 30 DN z 6 lipca 1964 r.

CZY REGULAMIN JEST SŁUSZNY?

Takie pytanie zadał w swym liście Janusz Milkowski — pracownik HIL, zamieszkały w Nowej Hucie, os. Centrum C bl. 1/26. Píše on: w regulaminie jest mowa o tym, że „kary niższe do nagany wyłącznie może kierownik zakładu nakładać bez zgody Rady Zakładowej. O ileż dotkliwsza jest kara nagany, która dziś pozbawia pracownika do wynagrodzenia z tytułu Karty Hutnika czy 13-letniej pensji, niż np. obniżenie grupy na dwa lub trzy miesiące, na co musi być zgoda Rady Zakładowej”.

Zwróciliśmy się w tej sprawie do społecznego inspektora pracy Rady Zakładowej Kombinat — LUKASZA GADZIKA. W myśl jego wyjaśnień sprawa przedstawia się następująco: Istotnie regulamin przewiduje, że kary do nagany wyłącznie, czyli upomnienie, kara pieniężna (1/4 zarobku dziennego), pozbawienie, zawieszenie lub obniżenie premii i nagana na piśmie z adnotacją w aktach osobowych nie wymagają wprawdzie zgody organizacji związkowej (w przyjętej w hucie praktyce chodzi o zgodę plenum RZ wydziału, zakładu, lub pionu) — jednakże każdorazowo o udzieleniu wszystkich tych czterech rodzajów kar organizacja związkowa musi być poinformowana.

Bardziej szczegółowo omawia te sprawy wspomniane już zarządzenie DN. Wynika z tego, że organizacje związkowe

we do 7 dni mogą oprotostować karę. Jeśli w tym terminie nie zgłoszą pisemnego protestu — kara będzie nałożona. Dla naszego Czytelnika szczególnie cenna będzie informacja, że kara nagany nie powoduje automatycznie utraty nagród tak z funduszu zakładowego, jak i Karty Hutnika. O wypłacie nagrody bowiem decyduje kolektyw wydziałowy, który najlepiej znając pracownika, potrafi ocenić jego postępowanie przed i po nałożeniu kary i niezależnie od rodzaju zastosowanej kary może powziąć decyzję: wypłacić całą nagrodę, lub tylko jej część.

Natomiast obniżenie grupy osobliście zaszerzeganie — zmiana stanowiska pracy (zastosowana na krótszy czy dłuższy okres czasu) pozbawia pracownika stałych, wypracowanych dochodów, zdobytych wieloletnią na ogół pracą. Organizacja związkowa stanęła więc na stanowisku, że w takich wypadkach nie wolno tych kar nakładać bez jej zgody, wyrażonej w formie uchwały plenum na piśmie. Jest to słuszne ze względu na interesy pracownika.

Każdy zresztą pracownik może się odwołać od decyzji o ukaraniu i do organizacji związkowej i do zespołu odwoławczego, także i do Komisji Rozjemczej HIL. Jak więc z tego wynika, sankcje karne są obwarowane tak licznymi przepisami, że nie jest tak łatwo ukarać pracownika. Dlatego też — nie przewiduje się zmiany regulaminu w naszej hucie w rozdziale: sankcje karne. Wymaga on natomiast zmiany w części dotyczącej urlopów, w związku z nową ustawą na ten temat.

AUTOSTOP W HUCIE

Ten sam Czytelnik proponuje w swym liście wprowadzenie w hucie autostopu. Nie opierałby się on — rzecz jasna — o specjalne książeczki i talony wręczone kierownikom, ale na zwykłej, ludzkiej życzliwości. Kursują po drogach kombinatu i mikrobusy i samochody osobowe. Mogłyby przecież zatrzymać się na przystankach, gdzie czekają ludzie. Komunikacja autobusowa jest bowiem — poza dowożeniem do pracy i z pracy — dość rzadka.

Popieram tę propozycję i dedykuję ją kierownictwu W-96 — do rozpatrzenia.

A może się uda? (BR)

Ostatni mecz bokserów

Pięściarze I ligi bokserskiej kończą w nadchodzącą niedzielę dwuletni cykl rozgrywek mistrzowskich. Kończą również z tym jakże nieatrakcyjnym systemem rozgrywek. Rozciągnięcie mistrzostw na dwa lata doprowadziło do gwałtownego spadku zainteresowania mistrzostwami bokserskimi. (Przeciętny kibic nie był w stanie pamiętać sytuacji w I lidze.) A — co najgorsze — wpłynęło niekorzystnie na poziom ligowej „mielki”. Zaden zawodnik nie potrafi utrzymać formy na najwyższym poziomie przez tak długi okres czasu. I kto będzie wkładał w każdy trening maksimum wysiłku, skoro mecze o punkty — a to przecież jest najważniejszy bodziec — odbywały się z wielotygodniowymi przerwami.

Ten niefortunny system spotkał się z powszechną raczej krytyką. Dawaliśmy temu wyraz również na naszych łamach. Krytyczny głos dotarły wreszcie pod właściwy adres. Polski Związek Bokserski zdecydował się wrócić do systemu jednorocznego. I ligę podzielono na dwie grupy. Ścisłe rzecz biorąc będą to dwie klasy rozgrywkowe czyli I i II liga. PZB — niekonsekwentnie — nazwał je grupami A i B I ligi. W

grupie A, do której zaliczone zostaną sześć pierwszych zespołów z końcowej tabeli obecnych rozgrywek (a więc wśród nich i Hutnik) — odbywać się będą rozgrywki o mistrzostwo i wicemistrzostwo Polski, w grupie B — o awans do grupy A. Obie grupy liczyć będą po 6 zespołów.

A tymczasem kończy się dotychczasowy cykl rozgrywek. Finisz nie jest, niestety, pomyślny dla zespołu Hutnika, który został wyeliminowany z walki o dwie czołowe lokaty. Niedzielny mecz może przynieść drużynie nowohuckiej co najwyżej awans na trzecie miejsce. I to pod warunkiem, że warszawska Gwardia nie wygra w Gdańsku.

Na ostatniej prostej bokserzy Hutnika zmierza się z zespołem LTS Gliwice — drużyną, która już na parę kolejek przed zakończeniem mistrzostw straciła szansę na utrzymanie się w I lidze. Tym niemniej jest w tym zespole kilku zawodników dobrej klasy, których występ na ringu potrafi zadowolić nawet wybrednych kibiców.

Mecz Hutnik — LTS odbędzie się w niedzielę 7 grudnia o godzinie 11.00 w hali widowiskowo-sportowej kombinatu.

Pierwsze piłki w ekstraklasie siatkówki

Jak już informowaliśmy w sobotę 6 grudnia rozpoczynają się rozgrywki o mistrzostwo I ligi siatkówki. I tu nastąpiła reorganizacja, zmniejszono ilość zespołów do ośmiu. Wszystkie drużyny będą się spotykać ze sobą czterokrotnie: dwa razy na wyjeździe i dwa razy u siebie. Zlikwidowano pary rozgrywkowe. Dla Hutnika jest to korzystna okolicość. Do tej pory bowiem nowohucianie jadąc np. do Warszawy, do swych głównych rywali, mieli równych szans. Wymęczeni sobotnim meczem z Legią, w niedzielę trafiali na „świeżutki” zespół AZS, który w sobotę wygrał „spacernikiem” z Wawelem czy inną równie słabą drużyną, tworzącą parę z Hutnikiem. W nowym systemie szanse się wyrównują. W sobotę i niedzielę gra się bo-

wiem z tym samym przeciwnikiem.

Na inauguracji rozgrywek w Nowej Hucie zobaczymy silny zespół AZS Olsztyn. Hutnik grać będzie z olsztyńskimi akademikami w hali Wandy — w sobotę 6 bm., o godzinie 18.00 i w niedzielę 7 bm., o godzinie 17.30.

Koszykarki jadą na Śląsk

Dwa wyjazdy mają przed sobą koszykarki Hutnika. W sobotę 6 bm. grać będą w Gliwicach z drużyną Carbo, w niedzielę 7 bm z AZS w Katowicach.

Tydzień temu nowohucianki po słabym meczu przegrały z nienajmocniejszym bądź co bądź zespołem Śląska z Tarnowskich Gór 36:43 (16:18). Porażka ta pozbawiła drużynę Hutnika dużej szansy — a mianowicie wejścia do pierwszej trójki, premiowanej awansem do II ligi państwowej. W meczu tym zawodniczki Hutnika wykazały całkowicie brak odporności psychicznej. Pierwsze niepowodzenia zalały ją do tego stopnia, że później traściły piłki, pudłowały przy strzałach na kosz — w dziedzinie łatwych sytuacjach. Zrehabilitowały się w dzień później, wygrywając 59:45 (25:22) ze znacznie wyższą Śląsk notowaną drużyną Polonii Bytom.

Mgr J. Nelicki — kierownikiem wyszkolenia w Hutniku

W Hutniku nastąpiła zmiana na stanowisku kierownika wyszkolenia klubu (trenera — koordynatora). Miejsce dr Stanisława Kuli zajął Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej mgr Janusz Nelicki. Zyczymy sukcesów w pracy.

W dzielach Włodzimierza Lenina znajdziemy bardzo wiele artykułów i wypowiedzi dotyczących spraw Polski i oceny polskiego ruchu robotniczego. Warto wiedzieć, że nie ma dotychczas bardziej wnikliwej, opartej na historyczno-materiałistycznej metodzie — oceny tego ruchu i jego tradycji, niż ta, którą zawarł w swych pracach Lenin.

W artykule pt. „Kwestia narodowa w naszym programie” Lenin pisał: „Interesy klasy robotniczej nakazują w sposób kategoryczny, by robotnicy polscy we wszystkich trzech państwach, które podzieliły Polskę, walczyli w ramie w ramie ze swoimi towarzyszami klasowymi. Minęły czasy, kiedy rewolucja burżuazjna mogła stworzyć wolną Polskę; dziś odrodzenie Polski jest możliwe jedynie poprzez rewolucję socjalną, w której nowoczesny proletariatuskruszy swe kajdany”.

Jak łatwo się domyśleć, artykuł ten został napisany jeszcze w okresie rozbiorów Polski, na długo przed I wojną światową. Już wtedy Lenin łączył interesy proletaria-

W 100 rocznicę urodzin wodza rewolucji

LENIN a sprawy polskie

tu rosyjskiego z dążeniami robotników polskich i innych ciemniejących krajów. Zgodnie z nauką Marksa, widział wyzwolenie narodowe i społeczne w powstaniu zbrojnym, w rewolucji proletariackiej, odwołując wszelkie formy walki parlamentarnej, jako nieskuteczne a nawet szkodliwe.

W pracy pt. „Walka proletariatu a lokalizm burżuazji” Lenin szeroko pisał o zrywach proletariatu łódzkiego. Oto wyjątki:

Robotnicy, nawet nieprzygotowani do walki, nawet ograniczający się początkowo wyłącznie do obrony, pokazują nam — jak świadczą przykład proletariatu Łodzi — nie tylko nowe wzory rewolucyjnego entuzjazmu i bohater-

stwa, lecz również i nowe formy walki. Uzbrojenie ich jest jeszcze słabe, nad wyraz słabe, ich powstanie ma po dawnemu charakter lokalny, pozabawione jest łączności z ruchem ogólnym, lecz mimo wszystko czynią oni krok naprzód: z ogromną szybkością pokrywają ulice miast dziesiątkami barykad, zadają poważne straty wojskom caratu, bronią się zaciekłe w poszczególnych domach. Nowe ofiary oprawców carskich — w Łodzi zabito i raniono około 2000 osób — wzniecają pomiędzy nimi nienawiść do przekłętego samowładztwa wśród nowych dziesiątków i setek tysięcy obywateli. Na tle poszczególnych wybuchów coraz wyraźniej zarysowuje się ob-



Przemawia przedstawiciel Kuratorium mgr Z. Pięta.

GŁOS MŁODYCH

11 grudnia — Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza ZD ZMS

11 grudnia obradować będzie VIII Konferencja Dzielnicowa ZMS w Nowej Hucie. W nowohuckiej organizacji pracuje 7.067 członków ZMS w 303 kołach. Ponad połowa organizacji, to młodzież pracująca. Ostatnia kadencja była okresem dużego wzrostu organizacji, w tym czasie szeregi dzielnicowej organizacji wzrosły o 1400 członków, głównie wśród młodych robotników.

W czasie ostatnich dwu lat dalszej poprawie uległo szkolenie zetemesowskie. W kołach opierało się ono o „Płomienie”. Natomiast w szkoleniu aktywu, prowadzonym w Wieczorowych Szkołach Aktywu, Wszelnicach Społeczno-Politycznych, Kołach Młodych Racjonalizatorów itp. uczestniczyło w ubiegłych latach ponad 4 tys. młodzieży. Nadal jednak ZMS w Nowej Hucie odczuwa trudności wynikające z braku kadry lektorskiej.

Duży jest udział młodzieży w gospodarczym życiu dzielnicy. W prowadzonym przez ZMS wspólnie ze związkami zawodowymi, współzawodnictwie pracy bierze udział ponad 10 tys. pracowników nowohuckich zakładów. W Nowej Hucie pracuje 238 BPS i 10 OPS, a 27 oddziałów ubie-

ga się o ten zaszczytny tytuł. Wykonane przez młodzież dzielnicy czyny społeczne osiągnęły wartość ponad 2 mln złotych. A takie inicjatywy jak objęcie patronatu nad budową Walcowni Slabing lub Walcowni Taśm świadczą o poważnym wkładzie młodzieży w realizację planów gospodarczych.

Ale stanowczo za mały jest wysiłek, jaki ZMS wkłada w rozwój racjonalizacji. Tylko 59 projektów w 1968 r., to stanowczo za mało, jak na możliwości tak prężnej, jak nowohucka, organizacja.

Poważne osiągnięcia ma ZMS naszej dzielnicy w rozwiązywaniu istotnych problemów socjalno-bytowych młodzieży. Opieka nad stażystami, uczniami szkół przyzakładowych, obrona interesów młodych pracowników, to zadania, które zajmują wiele miejsca w pracy wszystkich organizacji zakładowych. Szczególnie dużym osiągnięciem ZMS w Nowej Hucie jest zainicjowanie budownictwa mieszkaniowego systemem gospodarczym. Dzięki tej formie budownictwa 195 rodzin zetemesowskich otrzymało mieszkania, zamiast gotówki wnosząc wkład własnej pracy.

Nowa Huta, to siedziba największego w Polsce stacjonarnego Hufca OHP. Jest nim pracujący przy PPB HiL 141 OHP. Ponad 500 junaków zdobywa w nim zawód, odbywa zasadniczą służbę wojskową i podnosi swą wiedzę ogólną. W terenowych OHP, w samym tylko 1969 r. pracowało 3,5 tys. młodych mieszkańców naszej dzielnicy, a wartość wykonanych przez nich prac przekracza 1,8 mln zł. W ubiegłe wakacje wyjechali do pracy w lasach i PGR 15 szkolnych wakacyjnych OHP.

Mimo tych dużych osiągnięć i wspaniałej tradycji espowskiej, ZD ZMS miał przez długi czas poważne trudności w uruchomieniu hufca dla młodocianych. Aktywiści ZMS musieli pokonać wiele biurokratycznych przeszkód, zanim 93 nie uczących się i nie pracujących młodych ludzi mogło podjąć pracę. Trzeba wiedzieć, że i tak większość z nich została skierowana do hufców w innych dzielnicach.

Ma też organizacja zetemesowska w Nowej Hucie wiele innych osiągnięć. Można wymienić wiele ciekawych imprez z okazji Dni Młodości, pracę klubową, imprezy sportowe w ramach spartakiad itp. Można by wymienić przodujące w skali krakowskiej Brygady d/s Młodzieży, które wniosły wiele do walki z przestępczością i chuligaństwem.

Jak więc widać z przytoczonych cyfr na swą Konferencję Dzielnicową nowohucki ZMS przychodzi z wieloma sukcesami. Życzymy VIII Konferencji owocnych obrad, które przyczynią się do wyboru najlepszej drogi dalszego rozwoju, a przyszłemu ZD ZMS jeszcze większych sukcesów w pracy dla dobra młodzieży, niż uzyskali ich poprzednicy. (z)

KRONIKA ZMS

29. XII zarządy zakładowe ZMS i TPR w PBM Nowa Huta zorganizowały wieczornicę poświęconą setnej rocznicy urodzin W. I. Lenina. W ramach wieczornicy przeprowadzono quiz na temat: „Życie i działalność Włodzimierza Ilicza Lenina”. Zwycięzcą quizu, który stał na wysokim poziomie został tow. Dziadkowiec z Zarządu Sprzętu.

Pierwszego grudnia ZF ZMS gościł delegację FDJ z Lipska. Goście z NRD interesowali się inicjatywami produkcyjnymi ZMS i pracą ideowo-kształceniową. Po spotkaniu z aktywnym HiL delegacja FDJ zwiedziła kombinat, a wieczorem gościli w Ognisku Młodych, gdzie zapoznana się z pracą tej placówki. (z)

Przepustki należy okazywać!

Nie zwykliśmy wprowadzić prostować wiadomości, których nigdy na łamach gazety nie podawaliśmy, ale tym razem zadanie uczynić pragniemy prośbę komendanta Straży Przemysłowej HiL.

Otóż jakiś pseudo dowcipniś puścił w obieg plotkę, iż wyjechał w „Głosie”, że przy wyjściu z kombinatu nie trzeba już okazywać przepustek. Plotka migiem obeszła szerokie kręgi pracowników huty, którzy z zawartej w niej fałszywej pogłoski skwapliwie skorzystali. Ponieważ zakłóca to normalny porządek przy bramach, utrudnia i tak trudną pracę naszym strażnikom, przypominamy: przy wejściu do kombinatu tak jak i przy wychodzeniu przez bramy należy okazywać przepustki, i to nie czekając na wezwania kontrolujących strażników! (BR)

1-10 grudnia — Dni Przeciugruźlicze

Wszyscy walczymy z gruźlicą

Gruźlica oddawna przestała być chorobą śmiertelną, ale jej waga, jako problemu społecznego nie zmniejszyła się. Po przesadnym optymizmie lat ubiegłych kiedy stwierdzono znaczną poprawę sytuacji epidemiologicznej gruźlicy w skali ogólnokrajowej, w roku bieżącym wystąpił znaczny wzrost zachorowań w całym kraju, co stało się ostrym sygnałem, nie pozwalającym na zawieszenie broni w walce z tą chorobą.

Wzrost gruźlicy wystąpił również wśród załogi HiL, PPEHiL, oraz przedsiębiorstw zatrudnionych na terenie kombinatu — i stał się problemem szczególnie niepokojącym ze względu na dobro zdrowia załogi.

W okresie od 1 stycznia do 30 września br. wykryto wśród załogi 133 przypadków nowych zachorowań na gruźlicę, co w porównaniu do 51 w 1967 r. i 72 w całym 1968 r. — jest cyfrą bardzo dużą. Związany z tym wzrost absencji chorobowej z powodu gruźlicy wyniósł w HiL w okresie 3 kwartałów 68 r. — 8034 dni, a w okresie 3 kwartałów br. — 10622 dni. W PPB HiL — analogicznie 8208 i 9136 dni.

Chcąc poprawić obecną sytuację w ciągu najbliższych lat nie wystarczy wzmocnić wysiłek samej służby zdrowia. Konieczne jest ściślejsze współdziałanie kierownictwa wszystkich przedsiębiorstw — ze służbą zdrowia na odcinku walki z gruźlicą, co regulują odpowiednie przepisy prawne.

Nieodzowna jest również współpraca ze strony chorych, przez ściśle stosowanie się do zaleceń lekarskich oraz surowa dyscyplina całej załogi w wykonywaniu koniecznych badań okresowych, mających na celu wczesne wykrycie gruźlicy, co da gwarancję szybkiego i całkowitego jej wyleczenia.

Początki gruźlicy bowiem, jak również jej postacie bardziej zaawansowane są w dobie obecnej bardzo często bezobjawowe, niezauważalne dla chorych, którzy

nieświadomi swojej choroby sami się nie leczą i są z kolei źródłem zakażenia dla innych. Takie przypadki można wykryć tylko przy stu procentowym zgłoszeniu się załogi na obowiązkowe badania okresowe.

Trudniejszy ale możliwy do opanowania jest problem tzw. chorych aspołecznych. Chorzy ci nie stosują się do zaleceń lekarskich, samowolnie przerywają leczenie, nie przestrzegają terminów koniecznych badań w Poradni Przeciugruźliczej, a w czasie leczenia w szpitalach, lub sanatoriach przez swoje zachowanie są karnie wypisywani — przed ukończeniem leczenia. Pomijając fakt, że każdy nawrót choroby jest u nich trudniejszy do wyleczenia i powoduje długą absencję chorobową, chorzy ci świadomie stają się źródłem zakażenia dla innych.

Przyzakładowa Poradnia Przeciugruźlicza aktualnie ma w swojej opiece 2072 zarejestrowanych, w porównaniu z ilością 1.404 w 1967 r. i 1.700 w 1968 r. Nastąpił również wzrost ilości chorych skierowanych przez Poradnię Przeciugruźliczą do leczenia w zamkniętym. W okresie od 1 I 1969 r. w szpitalach było leczonych 66 chorych, w porównaniu do 37 w całym 1968 r. w sanatoriach — 99, w porównaniu do 74 w 68 r., w czasach profilaktycznych 38, w porównaniu do 33 w 68 r.

W tej sytuacji działalność lecznicza i profilaktyczna prowadzona przez Poradnię Przeciugruźliczą i całą służbę zdrowia w ramach planowanego zwalczania gruźlicy wśród załogi — nie da pożądanego efektów bez pomocy i ściślejszej współpracy zarówno ze strony kierownictwa, jak i czynników społecznych wszystkich zakładów pracy, objętych opieką Przyzakładowej Poradni Przeciugruźliczej.

KIEROWNIK PRZYKŁADOWEJ PORADNI PRZECIUGRUŻLICZEJ
LEK. TERESA DZIERŻYMIRSKA-ZGAŁA

Z PRACY LOK

W ub. tygodniu w Ośrodku Szkoleniowym ZF LOK odbyło się wspólne posiedzenie Wojewódzkiego i Fabrycznego Zarządu Ligi Obrony Kraju. Na posiedzeniu tym poddano szczegółowej analizie i dokonano oceny całokształtu działalności fabrycznej organizacji LOK.

Przy Zarządzie Fabrycznym LOK działają kluby: radiowy, strzelecki, motorowy i klub oficerów rezerwy, które stwarzają dla swych członków możliwości rozwijania ich specjalistycznych zainteresowań. Dzięki zapalowi i pracy aktywu lokowskiego został wybudowany nowoczesny tor przeszkód, tak bardzo potrzebny do rozwijania sportów obronnych. Obecnie czynione są wstępne kroki przy budowie nowej strzelnicy sportowej, która pozwoli jeszcze bardziej rozwinąć działalność klubu strzeleckiego.

Jak z tego fragmentarycznego przeglądu wynika, osiągnięte jest dużo i są one podstawą do pozytywnej oceny działalności całej organizacji. Nie jest to jednak szczyt możliwości. Są jeszcze braki i niedociągnięcia. Aktyw lokowski, jakkolwiek bardzo przężny, jest jeszcze zbyt nieliczny, jak na potrzeby i możliwości Huty im. Lenina. Skupienie wokół siebie większej ilości sympatyków powinno stać się jednym z głównych zadań ZF LOK w najbliższym okresie.

Liczba członków też nie jest jeszcze imponująca, tym bardziej, że poważna ich część, przynależność do LOK traktuje bardzo for-

malnie, nie opłacając systematycznie składek i nie uczestnicząc w życiu organizacji. Do tej pory brak jeszcze kół LOK w wydziałach: P 61, P 62, P 66 i w Dyrekcji Technicznej. Za mało jest również wydziałowych Klubów Oficerów Rezerwy, a przecież wśród załogi naszego kombinatu nie brak ludzi spełniających wymogi, by stać się członkami KOR.

Poważnym mankamentem w pracy LOK jest niedostateczna propaganda i informacja o poczynaniach i działalności Ligi. Sprawy tej ZF LOK musi poświęcić szczególną uwagę, ponieważ od tego w dużej mierze zależy wpływ nowych członków, a przez to liczebny i jakościowy rozwój organizacji.

Szczególną rolę do spełnienia ma Liga Obrony Kraju w zakresie umacniania i propagowania powszechnej samoobrony ludności. Mobilizując załogę naszego kombinatu do dobrowolnego i świadomego wypełniania świadczeń obronnych, krzewiąc w niej uczucia patriotyzmu i internacjonalizmu, szkoląc i przysposabiając do obrony, rozwijając sporty obronne Fabryczna Organizacja LOK, musi umożliwić czynne zaangażowanie się każdego członka załogi w sprawy obronne naszego zakładu pracy, a tym samym w obronę kraju.

PRZEZ MIESZKANIOWĄ KSIĄŻECZKĘ PKO DO WŁASNEGO MIESZKANIA



Szkoła Muzyczna ma już 15 lat

cym i młodzieżowym, o pełnym programie nauczania.

Szkoła rozwijała się bardzo szybko. Z roku na rok przybywało klas instrumentalnych, zatrudniano nowych pedagogów, wzrastała szereg uczniów i już w roku szkolnym 1960/61 opuszczała ją pierwsza absolwentka. Prężną działalność pedagogiczną szkoły obrazuje najlepiej liczba 142 absolwentów, z których około 40 kontynuuje naukę w średnich i wyższych szkołach muzycznych w Krakowie, Poznaniu, Katowicach i Warszawie. Równocześnie co roku spora ilość uczniów z niższych klas szkoły przechodzi do szkół muzycznych II stopnia w Krakowie.

Szkoła posiada już od ośmiu lat pełny wachlarz specjalności instrumentalnych — skrzypce, wiolonczela, kontrabas, altówka, fortepian, flet, klarnet, fagot, obój, trąbka, puzon, waltornia, akordeon, saksofon, gitara i perkusja — oto instrumenty, których klasy reprezentują już spore grupy uczniów.

Podsumowaniu działalności poszczególnych galei życia Nowej Huty w jubileuszowym roku XX-lecia jej istnienia trudno nie zblansować pracy, chociażby pobieżnie, jednej szkoły artystycznej tej dzielnicy, jaką jest Państwowa Szkoła Muzyczna Nr 2.

W najbliższą niedzielę uroczystym uczniowskim koncertem w sali Teatru Ludowego Państwowa Szkoła Muzyczna Nr 2 w Nowej Hucie zainauguruje swój skromny jubileusz, na który złoży się jeszcze dwa koncerty: pedagogów szkoły w dniu 8 bm. oraz koncert byłych absolwentów, obecnie studentów średnich i wyższych szkół w dniu 15 grudnia, także w Teatrze Ludowym.

Państwowa Szkoła Muzyczna w Nowej Hucie posiada już bogatą historię. Rok 1954 zaczął się bardzo skromnie — w kilku salach szkół 81 na osie-

Załoga HiL odpiera pierwszy atak zimy

(Dokończenie ze str. 1) lejarzom huty, na ich stanowiska pracy, gorącej kawy. Są wytypowane punkty, do których powinna być dostarczana kawa w termosach. Prośba do OZR-u HiL aby pedał się rozwożenia gorącej kawy. To jeden z jego obowiązków.

Bez wypadków

Kierowców naszej huty nie zaskoczyła zima. Dobrze się do niej przygotowali, a więc pracują — mimo trudnych warunków — normalnie. Pokonują dalekie trasy bez wypadków, wracają z szos do „bazy” bez wielkich opóźnień. Samochody zostały wyposażone w łańcuchy, łopaty, klocki. Kończy się już wymiana oleju na zimowy (opóźnienie wynikało z trudności zaopatrzeniowych). Nie wszystkich kierowców udało się już wyposażyć w kożuchy, ale Dział Zaopatrzenia obecnie nową dostawę ciepłych okryć. Pracownicy Wydz. Samochodowego bardzo sobie chwala własny bar śniadaniowy. Otrzymują

ZNAK JAKOŚCI NA REMONTY WYKONYWANE PRZEZ W-21

O Wydziale Remontów Elektrycznych naogół mało się pisze. Wydział ten o wyspecjalizowanej załodze i szczególnie odpowiedzialnym charakterze pracy, wykonuje swoje miesięczne zadania remontowe w dość trudnych warunkach. Występujące braki w zaopatrzeniu materiałowym oraz zupełność pomieszczeń warsztatowych nie sprzyjały realizacji ambitnych zadań kierownictwa i kolektywu społeczno-politycznego wydziału. Remonty silników elektrycznych i aparatury mają to do siebie, że nie wykonana praca natychmiast pociąga za sobą nie byle jakie skutki. Przecież, ani samotki w walcowniach, ani też inne urządzenia nie mogą pracować bez napędu energetycznego.

W OZR — dopiero dyskusje

Ciekaw byłem bardzo jak OZR HiL przygotował się do zimowej akcji przyrzadzania i rozwożenia gorących posiłków hutnikom. To bowiem niezwykle ważna sprawa. Odpowiedzialne zadanie. Niestety nie dowiedziałem się niczego konkretnego. Podobno przygotowywane jest zarządzanie DN, ustala się sprawę odpłatności. Ilość posiłków ma wzrosnąć do ok. 3 tys. Wydawanie ich — od 15 bm. Zadnych jednak wiązań ustalonych jeszcze nie ma. Niczego więc — jak na razie — nie przedsięwzięto.

tutaj ciepłe posiłki jednodniowe, dożone przez OZR, w cenie 6 zł. Szybko można się posilić — dalej w drogę. Wygodnie — ogromnie.

A trudności i kłopoty? Przed wszystkim sprawia je to, że zbierają się w hucie remonty. W rezultacie zapotrzebowanie na środki transportowe przekracza możliwości wydziału. Nie można zabezpieczyć potrzeb wszystkich użytkowników.

Rozumie to doskonale wypróbowana załoga W-21. Dlatego też od IV kwartału 1968 r. wprowadzono nadawanie znaków jakości wyremontowanym silnikom elektrycznym oraz tak zwanej kwarcacji. Znaki jakości nadawane są na poszczególne operacje jak: demontaż silnika, nawijanie, montaż itp. prace. Gwarancje natomiast nadaje się wówczas, gdy wszystkie operacje remontowe,

zostały wykonane właśnie ze znakiem jakości. Udzielenie gwarancji na dany silnik, zobowiązuje wydział do usunięcia ujawnionych usterek w eksploatacji w ciągu 7 dni od zainstalowania maszyny, bez prawa do obciążenia użytkownika dodatkowymi kosztami z tego tytułu.

W okresie trzech kwartałów br. stwierdzono systematyczną poprawę jakości przeprowadzonych w Wydziale W-21 remontów silników elektrycznych. Ilość nadanych znaków jakości i gwarancji jest jeszcze stosunkowo niewielka. Wynika to m. in. ze złego stanu technicznego dużej ilości maszyn elektrycznych eksploatowanych od dłuższego czasu i wymaga od załogi podwójnej troski, by maszyny te pracowały możliwie dobrze po przekazaniu ich użytkownikowi.

Kierownictwo, kolektyw społeczno-polityczny Wydziału W-21 oraz załoga przyjęły zobowiązanie już do przyszłego planu 5-cio letniego, osiągnięcia co najmniej 50 proc. z ogólnej liczby wyremontowanych silników elektrycznych i aparatury ze znakiem jakości oraz 20 proc. maszyn z udzieleniem gwarancji. — Czy załoga Wydziału W-21 dotrzyma swojego zobowiązania? Chyba tak, bo jak dotychczas nie zawiodła pod tym względem.

K. S.

Podsumowując działalność pedagogiczną szkoły, nie można pominąć udziału jej uczniów w szeregu festiwali i przeglądów szkół artystycznych, w których już od 1959 roku reprezentanci różnych klas instrumentalnych nowohuckiej szkoły zbierali laury. Wymienię chociaż kilka: Nowy Sącz (1961, 1963, 1968 r.) Nowy Targ (1962, 1964 r.), Zakopane 1964 r., Miechów 1963 r., Oświęcim (1964, 1965, 1968 r.), Kielce 1963 r. Ostatnio uczniowie klas skrzypcowych i fortepianowych po zwycięsko zakończonych eliminacjach szkolnych i wojewódzkich wystąpią

Oddzielną formą działalności muzycznej szkoły są koncerty pedagogów, którzy obok codziennej pracy pedagogicznej znajdują czas na stałe podnoszenie swoich sprawności artystycznych i prowadzą szeroką akcję muzykalną przez koncerty. Działalność muzyczna szkoły jest jednak bardzo utrudniona z uwagi na trudności lokalowe, z jakimi szkoła boryka się na codzień. Lokal zupełnie nieprzystosowany do potrzeb szkoły, mieszczącej się nad kotłownią i w trzech oddzielnych blokach w kompleksie mieszkań przywrotnych jest owym lokalnym zastępczym, w którym „tymczasowo” zakwaterowano Ognisko w 1955 r.

Zajęcia muzyczne, wymagające dużych sal o pełnych walorach akustycznych, odbywają się w małych niskich pomieszczeniach nie przypominających w niczym sal szkolnych, a zupełny brak własnej, najmniejszej nawet sali koncertowej uniemożliwia planową działalność upowszechnieniową. Starania o nowy budynek dla Szkoły Muzycznej, to oddzielny rozdział jej piętnastoletniej historii. Ale od 1965 roku koncepcja budowy szkoły muzycznej znów stała się przedmiotem szczególnej troski dyrekcji szkoły, organizacji partyjnych, władz dzielnicowych i miejskich. Realne perspektywy potwierdzone na spotkaniach inwestorów i biur projektowych na przestrzeni ostatnich tygodni, brzmią następująco: w roku 1970 PBM rozpocznie budowę szkoły muzycznej, która zakończona zostanie w 1973 r., po około 40 miesiącach pracy.

Duży nowoczesny budynek stanie na Skarpie obok kina „Świtowid”, Marzy o tym, już teraz realnie, dyrektorka szkoły, czterdziestopięcioletni zespół pedagogów oraz 360-osobowy zastęp uczniów. Wobec realnych planów utworzenia w przyszłości szkoły II stopnia, rodzice przyszłych absolwentów już uwalniają w myślach swoje dzieci od trudów codziennych dojazdów do szkół muzycznych Krakowa.

Mgr D. DĄBROWSKA-LUCIUK

POGODA

Zgodnie z uchwalamy II Plenum KC PZPR przed przedsiębiorstwami handlowymi stoją poważne zadania, których realizacja przyczyni się do poprawy zaopatrzenia, lepszej działalności zakładów gastronomicznych itp. Na czoło tych zadań wysuwa się zagadnienie poprawy efektów ekonomicznych oraz uzyskanie odpowiednich rezerw kadrowych. M. in. w MHD Artykułami Przemysłowymi wiele uwagi poświęca się temu ostatniemu zagadnieniu, podobnie, jak i w NZG. W tym ostatnim przedsiębiorstwie szczególnie ważne jest należyte wykorzystanie kadry kierowniczej w tzw. szczytach.

W ramach MHD Artykułami Spożywczymi planuje się łączenie sklepów pod jedno kierownictwo, a uzyskanie etaty pozwoli na powiększenie liczby sprzedawców. Programy realizacji uchwał II Plenum zakładają również rewizję godzin handlu, dostosowa-

Propozycje zmian w nowohuckim handlu

nie ich do potrzeb mieszkańców. W niektórych branżach projektuje się prowadzenie stoisk przed sklepami, w czasie remontów, jak również w okresie letnim. Terminy remontów i remanentów ulegą będą dalszemu skracaniu. Oby tak było!

W programach wiele uwagi poświęcono zagadnieniu szkolenia zawodowego. Również poprawie stanu bhp oraz warunków socjalnych w placów-

CO W TYGODNIU?

KINA

SWIT od 5 do 7 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Zab za zab” produkcja duńskiej, doz. od 15, od 12 do 15 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Tylko umarli odpowie” produkcja polskiej, doz. od 15.

SWIT Mała Sala od 4 do 8 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Prawda przeciw prawdzie” produkcja USA, doz. od 15, od 9 do 12 bm. godz. 15, 17 i 19 „Pod-óż w milczenie” produkcja francuskiej, doz. od 14, od 13 do 15 bm. godz. 15.00, 17.30 i 20.00 „Powiększenie” produkcja angielskiej, doz. od 15.

SWIATOWID od 4 do 7 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Strzał w ciemności” produkcja angielskiej, doz. od 15, od 8 do 11 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Dziesięć-Chan” produkcja angielskiej, doz. od 15, od 12 do 15 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Wyzwanie dla Robin Hooda” produkcja angielskiej, doz. od 15.

SWIATOWID Mała Sala od 6 do 9 bm. godz. 15, 17 i 19 „Dywercanci” produkcja jugosłowiańskiej, doz. od 14, od 10 do 13 bm. godz. 16 i 19 „Największe widowisko świata” produkcja USA, doz. od 11, od 14 do 17 bm. godz. 15, 17 i 19 „Hasło Korn” produkcja polskiej, doz. od 14.

TEATR LUDOWY

13 bm. godz. 19.15 „Droga wioda przez Narwik”, 14 bm. godz. 11.00 „Krój i marchewka” (bajka), godz. 19.15 „Ballada wigilijna”, 15 bm. teatr nieczynny, 16 bm. próba generalna (zamknięta), 17 bm. godz. 18.00 „Ballada wigilijna”, 18 bm. 19.15 „Ballada wigilijna”.

ZDK HIL

9 XII godz. 18.30 — Studium Wiedzy o Sztuce — „Sztuka a rzeczywistość” — wykład prof. W. Hodysa, 12 XII godz. 18.30 — Klub Krótkiego Metra — „W świecie prawdy i fantazji” — wykład mgr H. Sedor. Filmy: „Kropla wody”, „Corrida”, „Film powstaje”, „Kromika”.

KOM MŁODEGO HUTNIKA

9 XII godz. 18 — film z serii „Stawka większa niż życie”, 10 XII godz. 18 — Spotkanie z psychologiem, 11 XII godz. 18 — „Lenin na ziemi krakowskiej” — prelekcja red. T. Sikorowskiego, 12 XII godz. 18 — w hotelu nr 38 — wieczorek u hutników, 12 XII godz. 18.30 — występ kabaretu studenckiego.

KLUB W GREBAŁOWIE

6 XII godz. 18 — przegląd amatorskich zespołów artystycznych ZDK — młodzieżowy zespół wokalny „Margaretki”, zespół wokalny „2X”, kabaret postycki. „To my”, 11 XII godz. 18 — „Co wiemy o księżycu” — prelekcja z przekroczeniami mgr J. Dziadosza.

OGNISKO MŁODYCH ZDK

9 XII godz. 18.30 — z cyklu „Dlaczego kocham swój zawód” spotkanie z lekarzem, 10 XII godz. 19 — spotkanie filmowe przy samowarze, 11 XII godz. 18.30 — z cyklu „Czwartki na wesoło” — „Młodzieżowe rytmy” — występ zespołu estradowego Ogniska Młodych, 12 XII godz. 20 — spotkanie dyskusyjnego klubu filmowego — „Złoty kask” film prod. francuskiej — dyskusję prowadzi mgr M. Malatyńska.

OGNISKO DZIECIĘCE ZDK

6 XII godz. 17.30 — prelekcja z przekroczeniami mgr M. Sawińskiego „Statkem do Kopenhagi i Haruru”, 10 XII godz. 17.30 — prelekcja filmowa „Na piastowskim szlaku”.

TELEWIZJA 6-12 BM.

SOBOTA

9.00 „Faraon” — film prod. pol. 11.55 Geografia dla klas VI. 12.45 Nauka o człowieku dla kl. VIII.

14.40 Sport górniczy. 15.10 Program tygodnia. 16.40 Dziennik. 16.50 Dla młodych widzów. 17.50 Spotkanie z przyrodą. 18.15 Rep. filmowy. 18.30 Tele-echo. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Barburka. 21.20 Dziennik. 21.40 Faraon — film prod. polskiej.

NIEDZIELA

9.25 Recenzje krakowskie. 9.55 Konkurs pięciu milionów. 11.00 Film. 11.15 Bawcie się z nami. 12.00 Dziennik. 12.15 Przemiany. 12.45 „Cecylia lekarka wiejska”. 13.10 Dla dzieci. 14.10 „Przygody pana Michała”. 14.40 Program filmowy. 16.35 Teatr TV. 18.15 „Dziś flaki”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Na ławce” — film. 21.30 Magazyn sportowy.

PONIEDZIAŁEK

14.25 Politechnika. 16.40 Dziennik. 16.50 Zwierzyniec. 17.35 Echo stadionu. 17.50 Kronika. 18.15 Kraków mało znany. 18.45 Eureka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr TV: Wilder „Nasze miasto”. 21.35 Panorama Literacka. 22.05 Dziennik.

WTOREK

8.55 Język polski dla klas I-III. 10.35 „Marianna 0555” — film. 12.00 Wybieramy zawod. 13.55 Przystosowanie rolnicze. 14.25 Politechnika. 16.40 Dziennik. 16.50 Kronika. 17.05 Telewizyjny Ekran Młodych. 19.50 Centrum nadziei. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Marianna 0555” film. 21.20 „Z Merkurem na wieś”. 21.45 Program studencki. 22.10 Dziennik.

ŚRODA

8.25 „Biedna ulica” — film. 9.55 Fizyka dla klas VIII. 10.55 C. emia dla klas VIII. 14.25 Politechnika. 16.40 Dziennik. 16.50 Dla dzieci. 17.25 Magazyn ITP. 17.35 Kobieta republika. 18.05 Film. 18.30 Kronika. 18.45 Giełda piosenki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Scigany”. 20.55 Światowid. 21.25 PKF. 21.35 Studio współczesne. 22.25 Dziennik.

CZWARTEK

8.15 Matematyka w szkole. 9.00 Język polski dla klas I, II, III lic. 9.55 Historia dla klas VII. 11.55 Język polski dla klas VIII. 14.25 Politechnika. 16.40 Dziennik. 16.50 Ekran z bratkiem. 17.55 Kronika. 18.10 Nad Odrą i Bałtykiem. 18.35 Finlandia — teleturniej. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Akt oskarżenia — film. 21.55 Dialogi historyczne. 22.25 Dziennik.

PIĄTEK

10.00 „Dziewczyna kłamie” — film. 11.55 Wychowanie plastyczne dla klas VII. 12.45 Zajęcia techniczne dla klas VIII. 14.25 Politechnika. 16.20 Szkiełko o oko. 16.40 Dziennik. 16.50 Dla młodych widzów. 17.25 Dla dzieci: „Jedrek” — film. 16.40 Nie tylko dla pań. 18.00 Kronika. 18.15 Recitale. 18.45 Wszelchna TV. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Przygody pana Michała”. 20.35 Program publicystyczny. 21.05 Teatr TV: William Szekspir — „Wieża trzech króli”. 22.35 Lektury współczesne. 22.45 Dziennik.

SPARTAKIADA KOMBINATU

W trwających w dalszym ciągu rozgrywkach XVI Spartakiady Huty im. Lenina uzyskano następujące rezultaty.

Piłka siatkowa: P60 — DE 0:2, P51 — W17 2:0, P66 — TA 2:1, P30 — TM 0:2, W1 — P65 0:2.

Po ostatniej kolejkę spotkań w tabeli prowadzi TM przed P66 po 8 pkt. oraz DE i P67 po 7 pktów.

Piłka koszykowa: W1 — P67 0:2, PT — P50 26:14, P60 — P66 8:2, PT — ZO 0:2. W tabeli prowadzi P67 6 pkt. przed ZO i P65 5 pkt.

Co oferują sklepy przemysłowe?

Ogólnie można stwierdzić, iż nowohuckie sklepy przemysłowe nie są zaopatrzone na bieżący sezon jesienno-zimowy, jakkolwiek są braki w niektórych asortymentach. Są to na ogół trudności ogólnokrajowe. M. in. za mały jest wybór męskich płaszczy zimowych, głównie z elano-bawelny, nieco lepiej przedstawia się sytuacja z płaszczami damskimi. Sklepy nie posiadają również wystarczającej ilości kurtek z ortalionu, zarówno młodzieżowych, jak i dla dorosłych.

Zbyt mało jest sukienek karnawałowych, jak również tkanin jedwabnych i in. na suknie wieczorowe. W okresie przed świętami należy się jednak spodziewać większej ilości koronek, tak bardzo poszukiwanych przez mieszkanki Nowej Huty. Nabyć je będzie można m. in. w „Młodej Parze”. Braki w konfekcji i metrażu Dyrekcja MHD Artykułami Przemysłowymi stara się w miarę możliwości uzupełnić na bieżąco.

Lepiej przedstawia się zaopatrzenie w artykuły galanterii skórzanej, szczególnie torebek damskich wizytowych, produkcji krajowej lub z importu. Także szeroki asortyment zimowych rękawiczek damskich i męskich, skórzanych. W najbliższym czasie sklepy branżowe otrzymają ładne rękawiczki męskie z kozuszkami, produkcji jugosłowiańskiej. Szczególnie zachęcamy do odwiedzenia sklepu nr 63 w os. Hutniczym.

Niestety duże braki notuje się w branży dziewiarskiej. W tej dziedzinie mamy jedynie pełne pokrycie w pończochach steelonych i elastycznych. Są rajtuzy bawelniane dla młodzieży, niestety damskich brak.

W branży elektrotechnicznej nie ma specjalnych braków. Z artykułów gosp. dom. występują braki proszków i płynów do prania.

Wybór obuwia jest dość duży, szczególnie botków damskich. Gdzie natomiast kupić męskie ciepłe botki? Konia z rządem temu, kto je znajdzie!

PRZED ŚWIĘTAMI

W sklepach perfumeryjnych, pierniczych, elektrotechnicznych, 1601 drobiazgow, zabawkarskich, szklanych, prowadzi się, jak co roku sprzedaż ozdób choinkowych. Szczególnie polecamy sklep nr 27 i 28 — elektrotechniczny i nr 52 ze szkłem. Duży wybór choinek sztucznych posiadają sklepy nr 51 na Wzgórzach Krzesławickich i nr 9 w os. Słonecznym — 1001 drobiazgow.

W tym roku prowadzi się akcję sprzedaży upominków świątecznych np. w Świecie Dziecka 5 i 6 grudnia (6-go w godz. od 12 do 13), gdzie Dziadek Mróz rozdawać będzie prezenty najmłodszym.

Obecnie dużo uwagi poświęca się dekoracji wystaw sklepowych i wnętrz, z okazji Kikołaja, jak i Świąt. W okresie świątecznym planowany jest tydzień sprzedaży ubioru i sprzętu sportowego, w sklepach nr 30 przy Placu Centralnym i nr 40 w os. Uroczym, m

VIII Olimpiada Kulturalna HiL

Tegoroczna olimpiada nabiera coraz większego rozmachu, coraz więcej organizuje się spotkań, odczytów, imprez, wystaw itp. w poszczególnych wydziałach huty. Np. w Zakładzie Koksochemicznym na uwagę zasługuje odczyt doc. K. Kordylewskiego, który zgromadził znaczne grono pracowników. Pracownicy Dyrekcji Naczelnej przystąpili do realizacji „wycieczek czwartkowych”, głównie do muzeów krakowskich.

Sylwester w Berlinie

Polski Związek Motorowy — Okręgowe Biuro Turystyki Kraków, ul. Sławkowska 4, tel. 202-15, oferuje atrakcyjnego SYLWESTRA W BERLINIE z 5-dniowym pobytom w NRD z rezerwacjami: hoteli, żywienia i biletów na zabawę sylwestrową.

Pobyt w hotelu „Sofia” — w kwocie 1.963 zł, a w hotelu „Neva” — 2.050 zł.

Opiata dodatkowa na: paliwo za zł 484 = 82,50 DM oraz kieszonkowe za zł 400 = 52,00 DM.

Blizszych informacji udziela biuro PZMot. w godzinach od 8 do 16, w soboty od 8 do 14.

NALEŻNOŚĆ ZA ZAKUPY DOKONANE W PDT MOZNA REGULOWAC ODPISEM Z KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWEJ PKO.

Nadal trudności z wodą

Definitywne rozwiązanie problemu zaopatrzenia Krakowa w wodę powinno nastąpić około roku 1975. Przed tym okresem, na terenie Nowej Huty przewiduje się kilka ważnych inwestycji, które wpłyną na poprawę zaopatrzenia w wodę mieszkańców dzielnicy.

Analizując sytuację w tej dziedzinie, omawiając perspektywy na przyszłość, na ostatniej Sesji Dzielnicowej Rady Narodowej podjęto uchwałę, zmierzającą do złagodzenia deficytu wody. I tak w bieżącej 5-letniej planuje się szereg „wodnych” inwestycji.

Zadania inwestycyjne leżą w gestii Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej. Ponadto przewidziane są nowe magistrale wodociągowe oraz hydrofornie.

Przewidywany wzrost deficytu wody dla Krakowa w okresie najbliższych kilku lat może więc być złagodzony poprzez rozbudowę sieci magi-

stralnej, budowę nowych zbiorników, modernizację już istniejących oraz budowę nowych ujęć wody. Całkowita poprawa w zaopatrzeniu w wodę nastąpi dopiero za kilka lat...

Tymczasem kłopoty z wodą powtarzają się dość często, zwłaszcza w rejonie Bieńczyce Nowych, gdzie ostatnio ponownie bywają kilkogodzinne przerwy w dopływie wody. Ciśnienie, zwłaszcza na wyższych piętrach jest słabe, ciepła woda nie zawsze jest więc do dyspozycji lokatorów.

Inne zagadnienie, to konieczność zaostrożenia walki z marnotrawstwem wody. Nie potrafimy oszczędzać wody, niekiedy zdarzają się i nieśliczne kurki. Wnioski? Realizacja w terminie wszystkich inwestycji, które mogą wpłynąć na poprawę zaopatrzenia w wodę, z drugiej strony — oszczędność przez samych mieszkańców, przez zakłady pracy i instytucje. (m)

Z kroniki wypadków

● Na ostry dyżur do Oddziału Laryngologicznego przywieziono 45 letniego Czesława Rybę z Os. Górali 3/7. W/w doznał silnych oparzeń kwasem borsym.

● 7-letnia Elżbieta Marszałek zam. os. Kalinowe 11/49 upadła na posadzkę. Odniosła stłuczenie głowy.

● Marian Wincenczyk, Bieżeńów 359 przyrzasnął sobie drzwiami rękę w wyniku czego doznał otwartego złamania palca.

● 3-letni Jarosław Nawa zam. ul. Wiczysta 11/8 przewrócony został do szpitala ze złamaną rączką. Małec spadł z tapczanu.

● Do ambulatorium pogotowia przywieziono z ogólnymi obrażeniami i krwawiakami na twarzy 74-letnią M. B. z os. Centrum A,

Wymieniona została pobita przez córkę.

● Lucjan Gadek zam. Osiedle Zielone 18/18 uległ zranieniu w wypadku samochodowym.

● Półtoraroczna Beata Siczka upadła na podłogę i złamała rączkę.

● K. S. zam. w Czyżynach będąc w stanie nietrzeźwym został potrącony przez samochód, kierowca zbiegł, poszkodowanego ze stłuczoną głową i wstrząsem mózgu przywiózł do szpitala inny samochód.

● Andrzej Pełak, lat 3, zam. na Osiedlu XX-lecia PRL 17/28, został kopnięty przez kolegę w wyniku czego doznał ran.

Pogotowie Ratunkowe udzieliło pomocy w 420 przypadkach, dużą ilość to wypadki uliczne spowodowane oblodzeniem dróg i śnieżyca.

Propozycje zmian w nowohuckim handlu

W bież. roku, w ramach obu dyrekcji MHD oraz NZG na sprawy socjalne i bhp wydano kwotę 1.461 tys. zł, na działalność kulturalną — 90 tys. zł. Nie rozwiązano jeszcze całkowicie problemu opieki lekarskiej, trwają starania o zorganizowanie międzyzakładowej przychodni lekarskiej.

Realizacja tego zamierzenia, na które zreszła są już potrzebne środki finansowe (brak jest jeszcze odpowiednich pomieszczeń) będzie miała duże znaczenie dla poprawy opieki lekarskiej wśród pracowników handlu i gastronomii. (m)

Radni na spotkaniu z wyborcami

Z inicjatywy terenowej grupy partyjnej os. Kazimierzowskiego odbyło się 28.XI br. spotkanie radnych z wyborcami. Wzięli w nim udział: J. Kabaj — radny RN m. Krakowa, T. Trębacz — radny DRN oraz gospodarze spotkania: K. Szezelina — przew. TGP, J. Olszewski — sekretarz komitetu osiedlowego oraz mieszkańcy osiedla Kazimierzowskiego.

Na spotkaniu mówiono o wielu sprawach, m. in. o planach budownictwa mieszkaniowego w dzielnicy, o usprawnieniu komunikacji, o rozbudowie placówek handlowo-usługowych i poprawie zaopatrzenia, o chuligaństwie, zaopatrzeniu w wodę i wielu innych zagadnieniach, interesujących nowohuckie społeczeństwo.

W sumie spotkanie było bardzo pozytywne, a wymiana zdań pomiędzy radnymi i wyborcami z pewnością pomoże w usunięciu wielu mankamentów w dzielnicy.

Film jako środek przekazywania dzieła sztuki

Jaka rolę spełniają filmy oświatowe? Czy film może być jednym ze sposobów popularyzujących dzieła sztuki? W jakiej formie dzieło sztuki powinno być przekazywane przez film?

Porównując problemy były szeroko omawiane na spotkaniu dyskusyjnym zorganizowanym niedawno przez Wydział Kultury PDRN w Nowej Hucie, Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie i Spółdz. Inw. Elektrotechniczną w Nowej Hucie. Głównym tematem spotkania było zagadnienie związane z przekazywaniem dzieła sztuki w filmie.

Podstawę do dyskusji dały wypowiedzi: znawcy spraw filmowych red. W. Cybulskiego, historyka sztuki K. Nowackiego oraz historyka literatury K. Miklaszewskiego. Impreza była uzupełniona projekcją trzech filmów oświatowych. Wśród nielicznych uczestników tego naprawdę udanego, prowadzonego na wysokim poziomie wieczoru, który należy do cyklu imprez pt. „W świecie sztuki”, przeważała młodzież wykazująca duże zainteresowanie omawianym zagadnieniem i żywo włączająca się do dyskusji. (K)

INWESTYCJE DLA NAJMŁODSZYCH

W przyszłym roku najmłodszą mieszkańcy dzielnicy otrzymają dalsze obiekty zabaw i sportu. M. in. planowana jest budowa ogródka jordanowskiego w os. Teatralnym. Koszt inwestycji — około 10 tys. zł.

Planowany jest ponadto remont placu zabaw w os. Centrum A. Inwestycje w Bieńczyce Nowych przewidziane są głównie od r. 1971. Będą to place zabaw w osiedlach: Wysokie, Kazimierzowskie, Na Lotnisku, Również Spółdzielnia Mieszkaniowa „Hutnik” myśli o budowie kilku klubów i świetlic osiedlowych, przeznaczonych głównie dla dzieci i młodzieży.

WNIOSKI — W SKLEPACH SPOŻYWCZYCH

Niestety w wielu jeszcze sklepach spożywczych ekspedycje łączy się z jednoczesnym inkasowaniem pieniędzy przez tę samą osobę. Powoduje to częste skargi klientów, dyskusje na spotkaniach, interwencje Stacji Sanitarно-

Krótko

Epidemiologicznej. Sprawę tę poruszono również na ostatniej sesji DRN. Zgodnie z ustaleniami w najbliższej przyszłości planuje się zatrudnienie kasjerek.

Realizacja tego wniosku z pewnością spotka się z aprobatą mieszkańców dzielnicy...

WKRÓTCE — TRAMWAJE PRZEBUBOWE

W przyszłym roku Kraków ma otrzymać 7 tramwajów przegubowych. Planuje się, że nowe wozy w pierwszej kolejności kursować będą na trasie linii 22 do Nowej Huty.

ROŻE „ZAPADŁY JUŻ W SEN ZIMOWY”

Pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni zakończyli już akcję przykrywania krzewów różanych na okres zimy. Akurat przed pierwszym śniegiem. A więc róże już „spią”, aby z wiosną ponownie cieszyć oko przechodnia.

Także zakończono już jesienią akcję sadzenia drzew i krzewów w wielu regionach naszego miasta.

JAK DŁUGO...

...zepsute będzie światło w klatce schodowej (I) w bl. nr 18 w os. Na Lotnisku. Można go wprowadzić zapałki, lecz źle funkcjonujący automat nie pozwala na dłuższe oświetlenie, trzeba więc na górę pięść się w ciemnościach. A wyczerpy zapadają tak szybko...

SZKOLENIE W ZHP

Komenda Hufca ZHP w Nowej Hucie organizuje dość często szkolenie dla harcerzy. W październiku rozpoczęto kurs dla 35 kandydatów na podharcistrzów, zajęcia trwać będą do końca lutego przyszłego roku.

Ponadto prowadzi się szkolenie dla instruktorów, odpowiedzialnych za działalność finansową i gospodarczą w poszczególnych szczeblach harcerskich.

Dzięki szkoleniom stale podnosi się poziom kadry instruktorskiej, któremu to zagadnieniu Komenda Hufca poświęca szczególnie dużo uwagi

Pierwszy śnieg w Nowej Hucie!



Pierwszy saneczkowy spacer. A potem ciągnięcie sanek w górę. Dzieci są niezadowolone...



Skarpa zaroiła się od najmłodszych. Jeszcze chwila — i zjazd!



A teraz — z górki na pazurki! Oby tylko bez upadków i zderzeń!



Jak w piosence — sznur samochodów. Tyle, że osłoneżonych, co specjalnie nie sprzyja konserwacji.



Nowości z ostatnich dni w naszej Bibliotece zainteresują przede wszystkim tych, którzy znają język rosyjski. Chcąc tu zawiadomić czytelników o włączeniu do naszego księgozbioru najnowszych wydań książek technicznych w języku rosyjskim, z których szczególnie wspomnę o trzech.

Wydawnictwo „Metalurgia” uodostępniło po raz pierwszy po wojnie poprawioną i uzupełnioną wersję książki N. P. Kunickiego „Elektroobudowanie prokatnych cechów” (Elektryczne urządzenia walcowni), której pierwsze wydanie ukazało się w r. 1938. W książce tej omówiono między innymi systemy sterowania silnikami nawrotnymi walcarek i ich podstawowych urządzeń pomocniczych oraz metody obliczania parametrów wspomnianych systemów.

Do pracowników inżyniersko-technicznych, zainteresowanych problemami automatyzacji procesów kuzniczo-tłoczeniowych, adre-

sowana jest książka A. J. Szapłała i I. A. Starostina pt. „Automatyzacja procesów sztamponki” (Automatyzacja sterowania procesami tłoczenia). Znaleźć tu można pneumatyczne i elektryczne schematy automatyzacji urządzeń pomocniczych i pras a także opis metod wykorzystania maszyn liczących do badań procesów przejściowych w napędzie elektrycznym pras.

„Teoria uprągłości i plastyczności” (Teoria sprężystości i plastyczności). Kijów 1969, Wydawnictwo „Budowlanik”, jest tłumaczeniem na język rosyjski angielskiej pracy D. E. Godfrey'a pod analogicznym tytułem. Wykład teorii sprężystości i plastyczności poparty jest tu koniecznymi wykresami i fotografiami, co uprzyściplnia zawarty w książce materiał czyniąc go przydatnym zarówno dla inżynierów projektantów oraz studentów, jak i dla pracowników naukowych.

MGR B. WYSOCKA

SATYRA W PRASIE

Minister obrony USA Laird oznajmił, że „program wietnamizacji opracowany przez Waszyngton, to naczelne zadanie amerykańskich sił zbrojnych w Wietnamie”.



Instrument przedłużenia brudnej wojny...

„Prawda”

Witamy go z mieszanymi uczuciami. Bo to i radość dla najmłodszych, a kłopoty dla MPO, dozorców, MPK, których jak zwykle — co roku — nawet w grudniu zima zaskakuje. Zaczyna się „polowanie na zajace” i żniwo dla Pogotowia Ratunkowego. Nie wszędzie uprzątnięte chodniki, nie posypane piaskiem, sprzyjają różnym kontuzjom. Kierowców — systemem Wicherka — przestrzegamy: wzmóście ostrożność na śliskich jezdniach! To samo dotyczy dzieci, które w zapale zabawy na sankach i łyżwach mogą wybiegać niepotrzebnie na jezdnię. Rozpoczynają się w wielu szkołach przygotowania do akcji otwartych lodowisk. Natomiast na sztucznym lodowisku KS Hutnik — sezon już od dawna w pełni.

Tym razem złapał się „na gorąco” (choć temperatura minusowa) kilka migawek zimowych uroków.

Tekst i fot. Z. ZINT

Tu chłopcy mają przewagę. Zwykle zresztą oni atakują. W bitwie na śnieżki trzeba uważać, żeby się przypadkiem nie oberwało spokojnym przechodniom.

Kącik filatelistyczny

Jugosłowiańskie pejzaże

Kolekcjonerom znaczków tematycznych prezentujemy dziś egzemplarz z malarstwa jugosłowiańskiego przedstawiający jeden z wielu pięknych pejzaży tego kraju. Reprodukowany obraz malował Marko Pernhart. (kp)



Nowości beletrystyki

Ryszard Frelek — „Goraca noc” — Akcja powieści toczy się w Indonezji w 1958 roku. Bohaterem jest polski emigrant — zawodowy pilot, który wzbudza ogromne zainteresowanie wywiadu amerykańskiego. Jest to już drugie wydanie tej bardzo ciekawej książki. MON, cena 12 zł.

„Literatura w służbie Ojczyzny” — Książka oparta o materiały zebrane w czasie sesji zorganizowanej w 25-lecie Ludowego Wojska Polskiego, omawiającej tematykę patriotyczno-obywatelską w polskiej literaturze. Zawiera wypowiedzi pisarzy, wojskowych i historyków literatury. MON, cena 15 zł.

Engeniusz Wiślicz-Iwańczyk — „Echa puszki jodłowej” — Wspomnienia byłego szefa sztabu III obwodu AL. Autor opisuje walki z hitlerowskim okupantem na ziemi kieleckiej. MON, cena 16 zł.

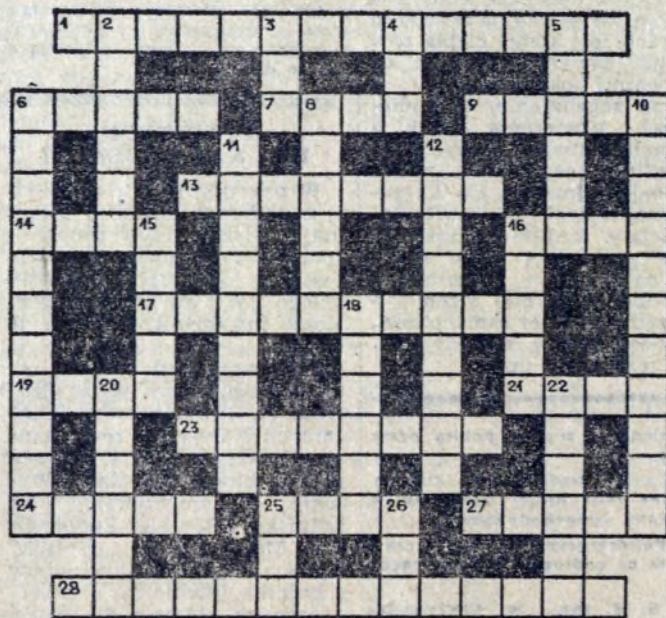
Stanisław Walach — „Był w Polsce czas...” — W książce opisane są sensacyjne wydarzenia z okresu walk ze zbrojnym podziemiem działającym w Polsce w pierwszych latach po wyzwoleniu. Wyd. Literackie, cena 28 zł.

Georges Simenon — „Maigret i oporni świadkowie” — Kryminał, którego główną postacią jest znany czytelnikom z wielu powieści tego autora sławny inspektor policji. Przełożyła Krystyna Witwicka. Czytelnik, seria jawnik, cena 15 zł.

„Sabalowe bajki” — Zbiór gadek wielkiego gawędziarza, muzyka i śpiewaka tatrzańskiego. Wyboru dokonano z pozycji wydanej w 1897 roku, z opracowań literackich m. in. Witkiewicza, Tetmajera, Orkana oraz z przekazów ustnych. Wybór i opracowanie Teresy Brzozowskiej. Wstęp napisał prof. Julian Krzyżanowski. PIW, cena 25 zł.

Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

KRZYŻÓWKA



Poziomo: 1. brak umiejętności oczekiwania, 8. istota rzeczy, 7. pierwszy wygnaniec, 9. gwóźdź w głowie, 13. ser do flaczków, 14. dźwięk, melodia, 16. stan w USA, 17. zajmuje się biologiczną stroną natury człowieka, 18. paszoryt ssaków, 21. miasto pod którym w 1896 r. wojska Meneleka II pobliży Włochów, 23. sąsiadka Korsyki, 24. przesyłka z samolotu, 25. skrzydło samolotu, 27. znana opera Pucciniego, 28. w niej dopasowujesz ubranie,

Pionowo: 2. zezwolenie na odstępianie od przepisów kościelnych, 3. okres w historii z ważnymi wydarzeniami, 4. autor Obłoku Magellana, 5. objaw wesołości, 6. pisał ku pokrzepieniu serc, 8. gra albo piaszcz mnisz, 10. zaludnianie wolnych przestrzeni, 11. prowincja w dawnych Niemczech rządzona przez urzędnika dworu cesarskiego, 12. kraina hist. w pn-wsch. Hiszpanii (w niej leży Barcelona), 15. likier kminkowy, 16. piątyka, 18. śnieżyk, 20. piaski

Na srebrnym ekranie

„STRZAŁ W CIEMNOŚCI”
REŻYSERIA: BLAKE EDWARDS
PRODUKCJA: ANGIELSKA
KINO: „ŚWIATOWID”, 4-7 BM.

Szerokoekranowa, barwna komedia sensacyjna. Z brawurą rozegrane sekwencje komediowe. W roli inspektora — bardzo zabawny Peter Sellers. A więc półtorę godziny doskonałej zabawy, której dostarczą nam niezwykle perypetie „niepozbitowanego” inspektora, doprowadzające wręcz do ujęcia mordercy. Film jest opracowany w polskiej wersji językowej, bohaterowi użyczył głosu Wiesław Michnikowski.

„ZAB ZA ZAB”
REŻYSERIA: BENT CHRISTENSEN
PRODUKCJA: DUŃSKA
KINO: „ŚWIT”, 8-11 BM.

Komedia jest dosłowną ilustracją przysłowia: „Gdzie się dwóch bije, tam trzeci korzysta”. Przywodzi nam na myśl klasyczne bajki z morałem, w stylu La Fontaine'a czy Krasickiego. Mimo, iż rzecz dzieje się w współczesnej Danii z jej charakterystycznym stylem życia sytego mieszczaństwa, konwencja bajki została w pełni zachowana. Postacie są raczej typami niż charakterami, a ich perypetie, to kolejne przykłady na poparcie rozwijanej tezy. Styl realizacji, prowadzenie aktorów, a nawet fotografia podkreślają charakter współczesnej bajki, jaką reżyser konsekwentnie starał się nadać filmowi.

Sytuacje, w jakich reżyser stawia swoich bohaterów są śmieszne, ale śmiech, do jakiego zmusza widza Christensen, jest pozbawiony sympatii dla bohaterów bajki. Nic dziwnego — służy ona bezlitosnemu wykpieniu „strasznych mieszczań”.

„DZINGIS CHAN”
REŻYSERIA: HENRY LEVIN
PRODUKCJA: ANGIELSKO-JUGOSŁOWIAŃSKO-NIEMIECKA (NRF)
KINO „ŚWIATOWID”, 8-11 BM.

Widowiskowy, barwny, szerokoekranowy film, należący do gatunku wielkich przedsięwzięć kina. Ta opowieść o Dżingis Chanie niewiele ma wprawdzie wspólnego z prawdą historyczną, zrealizowana jest jednak zgrabnie i z rozmachem.

Trzeba przypomnieć, że syn jednego z mongolskich wodzów

plemiennych zwany Temudżinem, zjednoczył około roku 1203 wszystkie plemiona mongolskie i obwołał się w roku 1206 Dżingis-Chanem czyli chanem chanów, wyruszył na podbój północnych Chin, Korei, Chorezmu, opanował Turkestan, Gruzję, Krym, zadał klęskę wojskom ruskim nad Kałką. W roku 1225 powrócił do Mongolii. Zmarł w roku 1227 w czasie nowej wyprawy przeciwko cesarstwu chińskiemu

Śpiewające hobby

Kanarek. W Polsce jest ich prawdopodobnie ok. 100 tysięcy. Te delikatne, kolorowe, pięknie śpiewające ptaki znalazły również wielu sympatyków wśród naszych hutników, dają bowiem po męczącej pracy przyjemne wytchnienie, a dzieciom — praktyczną lekcję przyrody.

Elektryk — J. Kalamara, stalownik — J. Gajewski, tokarz — E. Szela, elektryk — W. Drożdż i A. Kosiec — to najbardziej zapaleni hodowcy tych miłych ptaszków w naszej dzielnicy.

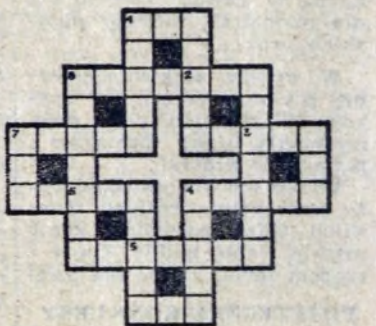
Z okazji 10-tej rocznicy założenia oddziału Polskiego Związku Hodowców Kanarek w Nowej Hucie — oddział organizuje w dniu 7 grudnia br. „Konkurs śpiewu kanarek”, a w dniach 13 i 14 bm. — wystawę w szkole na os. Złoty. Zapraszamy do obejrzenia i... posłuchania.

Moda



Prezentujemy oryginalny i bardzo ładny pomysł mody radzieckiej — płaszcz z jasnej grubej wełny robiony szydełkiem. Całość uzupełniają koltierz z ciemnego futra.

WIRÓWKA



strzał na bramkę, 22. Ostap. Działacz polityczny — brał udział we franc. ruchu oporu, członek KC PPR i PZPR, laureat miedzynar. Leninowskiej nagrody pokoju (1960 r.), 25. nazwa litery greckiej w transkrypcji łac. (po chi a przed omegą), 26. as.

Rozwiązania prosimy kierować na adres redakcji do dnia 12 grudnia br. Wśród czytelników, którzy nadesłają prawidłowe rozwiązania, redakcja rozlosuje nagrody — bony książkowe.

ROZWIĄZANIA Z NR 45

KRZYŻÓWKA

Poziomo: 4. manufaktura, 6. Hlada, 7. Twer, 10. stal, 11. zero, 12. zawór, 13. Parana, 15. papuga, 16. polonina, 17. kulomiot, 19. oferta, 21. awista, 23. tasak, 25. brąz, 26. arka, 27. alun, 28. orszak, 29. regeneracja.

MAŁA KRZYŻÓWKA

Poziomo: 4. wanilia, 5. nekroza, 6. jedynka.

Pionowo: 1. prowincja, 2. obie-rzyni, 3. katamaran.

BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 47 WYLOSOWALI:

1. Dorota Szymkowiak — Kraków 37, os. Na Stoku 17 m. 25; 2. Tadeusz Hajduk — Wieliczka, ul. Sierca 228; 3. Maria Trembińska — Kraków 28, os. J. Strusia bl. 6 m. 333; 4. Władysław Jaśko — Kraków 28 os. Centrum C, bl. 8 m. 37; Zofia Wróbel — Kraków 28, os. XX-lecia 24 m. 40.

Uwaga: bony wysyłamy pocztą.

„GŁOS NOWEJ HUTY”. Adres redakcji: Huta im. Lenina. Telefony: bezpośredni — 125-89, przez centralę HiL — 146-60 i 401-20, wewn. 48-11 (redaktor naczelny), 47-69 (sekretarz odpow. redakcji), 55-61 (sekretariat). Druk: Drukarnia Prasowa w Krakowie, ul. Wierłopole 1. A-65